



Received: 20 May 2019
Revised: 21 June 2019
Accepted: 25 June 2019
Published: 30 June 2019

THE GENESIS OF THE PUBLIC LAW ENTITIES

GENEZA PODMIOTÓW PRAWA PUBLICZNEGO

Krzysztof Chochowski

PhD., Faculty of Technical and Economic Sciences,
State Higher Vocational School Memorial of Prof. Stanislaw Tarnowski in Tarnobrzeg / Poland
ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-3198-9619>

* *Corresponding author:* e-mail: krzysztof.chochowski@op.pl

Abstract:


Public law entities currently play an important role in the social and economic life of our country. The activity of local government, professional and business self-governments, as well as public law entities such as the Polish Red Cross, the Polish Academy of Sciences or the Bank Guarantee Fund, significantly contributes to the improvement of the quality of life in Poland. It is difficult to imagine effective state functioning without the existence of this category of legal entities. Being independent in their actions, they are at the same time a part of the state apparatus, whose activity is based on the systemic principle of decentralization and the participation of citizens in the exercise of public authority. It can be said that their existence and conditions of operation constitute a kind of litmus paper test of realizing the idea of a democratic legal state.

This article presents considerations regarding the genesis of public law entities. It presents the views of the legal doctrine concerning entities governed by public law, starting from the turn of the 18th and 19th centuries, through the 19th century and XX century, ending with the contemporary times.

Keywords: the genesis of public law entities, public administration, public authority

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

Streszczenie:

Podmioty prawa publicznego odgrywają obecnie istotną rolę w życiu społecznym i gospodarczym naszego kraju. Działalność samorządu terytorialnego, samorządów zawodowych i gospodarczych, a także takich podmiotów prawa publicznego jak np. Polski Czerwony Krzyż, Polska Akademia Nauk, czy Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, znacząco przyczynia się do poprawy jakości życia w Polsce. Aktualnie trudno sobie wyobrazić efektywne funkcjonowanie państwa bez istnienia tej kategorii podmiotów prawa. Będąc bowiem samodzielne w swym działaniu, stanowią jednocześnie część aparatu państwa, którego działalność oparta jest na ustrojowej zasadzie decentralizacji i udziału obywateli w sprawowaniu władzy publicznej. Można wręcz stwierdzić, iż ich istnienie i warunki działania stanowią swoisty papierek lakmусowy urzeczywistniania idei demokratycznego państwa prawnego.

Niniejszy artykuł prezentuje rozważania dotyczące genezy podmiotów prawa publicznego. Zaprezentowano w nim poglądy doktryny prawa dotyczące podmiotów prawa publicznego, począwszy od przełomu XVIII w. i XIX w., poprzez XIX w. i XX w., skończywszy na czasach nam współczesnych.

Słowa kluczowe: geneza podmiotów prawa publicznego, administracja publiczna, władztwo publiczne


Główny zarys problemu i jego związku z ważnymi kwestiami naukowymi i praktycznymi.

Podmioty prawa publicznego odgrywają obecnie istotną rolę w życiu społecznym i gospodarczym naszego kraju. Działalność samorządu terytorialnego, samorządów zawodowych i gospodarczych, a także takich podmiotów prawa publicznego jak np. Polski Czerwony Krzyż, Polska Akademia Nauk, czy Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, znacząco przyczynia się do poprawy jakości życia w Polsce. Aktualnie trudno sobie wyobrazić efektywne funkcjonowanie państwa bez istnienia tej kategorii podmiotów prawa. Będąc bowiem samodzielne w swym działaniu, stanowią jednocześnie część aparatu państwa, którego działalność oparta jest na ustrojowej zasadzie decentralizacji i udziału obywateli w sprawowaniu władzy publicznej. Można wręcz stwierdzić, iż ich istnienie i warunki działania stanowią swoisty papierek lakmусowy urzeczywistniania idei demokratycznego państwa prawnego.

Pragnąc przedstawić genezę podmiotów prawa publicznego, konieczne wydaje się zaprezentowanie poglądów doktryny prawa w omawianym przedmiocie, począwszy od przełomu XVIII w. i XIX w., poprzez XIX w. i XX w., a skończywszy na czasach nam współczesnych. Ze względu na rozległość i złożoność podjętego problemu badawczego, ograniczę się do omówienia tych z nich, które wywarły największy wpływ na rozwój podmiotów prawa publicznego. Celem niniejszego artykułu nie jest

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

bowiem analiza doktryn politycznych i prawnych, lecz określenie genezy podmiotów prawa publicznego. Temu nadrzędnemu zagadnieniu podporządkowane są poniższe wywody, co powoduje pewną selekcję przedstawicieli doktryny i ich poglądów.

Przyjęcie szerokiego kontekstu filozoficzno-ustrojowego i teoretycznego, zdaje się być niezbędne dla zrozumienia znaczenia wspomnianych podmiotów, w szczególności w warunkach demokratycznego państwa prawnego. Zabieg ten jest o tyle istotny, że daje się odczuć brak głębszej refleksji dotyczącej znaczenia i funkcji tych podmiotów prawa, zwłaszcza po stronie ustawodawcy. Świadczy o tym, znacząca ilość aktów normatywnych odnoszących się do nich, które niestety często są ze sobą nie-spójne, co utrudnia właściwą realizację przyznanych im kompetencji. Ponadto stworzone regulacje prawne nie zabezpieczają w należyty sposób materialnych aspektów ich funkcjonowania, co skutkuje zaburzeniami w działalności i utrudnia realizację celów, dla których zostały powołane.

Nadmierna aktywność ustawodawcy w tworzeniu prawa dotyczącego tej kategorii podmiotów prawa, która nie jest poprzedzona dogłębną znajomością tematu regulacji, prowadzi do takich właśnie niepożądanych efektów. Nie wolno bowiem zapominać, że podmioty prawa publicznego będąc częścią administracji publicznej (sensu largo), przyczyniają się do realizacji określonej wizji ładu publicznego i odgrywają w tym zakresie znaczącą rolę.


Równie istotne jest wskazanie aksjologicznych fundamentów działania podmiotów prawa publicznego. W tym zakresie przedstawiciele rodzimej doktryny prawa w zasadzie nie toczą już sporu, tym niemniej wydaje się właściwe by te podstawy określić, żadna bowiem instytucja prawna nie może funkcjonować w aksjologicznej pustce. Przyczyni się to do uzyskania szerszego kontekstu badań nad istotą podmiotów prawa publicznego i wskazania zasad ustrojowych, które determinują ich byt. Wrażenie „oczywistości” zagadnienia jest bowiem mylne.

Podjęcie tego problemu badawczego uzasadnione jest także tym, iż reaktywowaniu podmiotów prawa publicznego nie towarzyszyło po stronie ustawodawcy dogłębne zrozumienie ich funkcji i znaczenia. Działanie intuicyjne w tym przedmiocie nie wystarczy, siłą rzeczy jest bowiem powierzchowne i obarczone dużym ryzykiem błędu. Z tego też względu określenie zarówno prawnych jak i aksjologicznych ram działania podmiotów prawa publicznego, jest wręcz niezbędne.

Podmioty prawa publicznego pojawiły się w określonych warunkach społeczno-gospodarczych. Ich powstawaniu towarzyszyły istotne i niekiedy gwałtowne zmiany ustroju danego państwa. Poprzedzone one były trwającym wiele lat sporem ideologicznym pomiędzy zwolennikami absolutyzmu a przedstawicielami szkoły prawa

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

natury, którzy w większości reprezentowali coraz silniejszego ekonomicznie, choć ciągle marginalizowanego politycznie, mieszczaństwo. Podmioty prawa publicznego, powstały na fali przeobrażeń społeczno-gospodarczych które miały miejsce w XVIII w. i XIX w. i ten okres przyjmuję jako punkt wyjściowy dla prowadzonych rozważań. Źródła podmiotów prawa publicznego można doszukiwać się w dobie starożytnego Rzymu, gdzie istniały municypia, colloniae, stowarzyszenia, załączki fundacji, fiscus, Państwo, którym przyznawano zdolność procesową i (jak dziś byśmy to określili) uznawano za odrębne podmioty prawa. W tym czasie stworzono więc podwaliny pod konstrukcję podmiotu prawa, choć jej w pełni nie wypracowano. (Targosz T., 2004, s. 23 i 24) Przedstawiciele doktryny prawa tego okresu nie stworzyli bowiem żadnej teorii, która formułowałaby pojęcie podmiotu prawa, czy też osoby prawnej i dlatego wydaje się, iż to przełom XVIII w. i XIX w., winien być uznany za rozpoczynający problematykę genezy podmiotów prawa publicznego. Wówczas to pojawiły się pierwsze koncepcje dotyczące omawianego zagadnienia, które dążyły do kompleksowego wyjaśnienia ich istoty i miejsca w państwie.

Analiza najnowszych badań, aktów prawnych i literatury przedmiotu, w których podjęto omówienie podjętej problematyki.


Analiza prowadzonych badań, aktów prawnych, a także literatury przedmiotu, prowadzi do wniosku, że podmioty prawa publicznego pojawiły się w takich warunkach społeczno-gospodarczych, w których jednostka poszukiwała swego miejsca w państwie, niejednokrotnie mu się sprzeciwiając, dążąc w ten sposób do samodzielności czy wręcz autonomiczności. Powstawaniu podmiotów prawa publicznego towarzyszyły istotne i niekiedy gwałtowne zmiany ustroju danego państwa. Poprzedzone one były trwającym wiele lat sporem ideologicznym pomiędzy zwolennikami absolutyzmu a przedstawicielami szkoły prawa natury.

Cele i metody badawcze podjęte w analizie tematu.

Celem niniejszego artykułu jest określenie genezy podmiotów prawa publicznego. Wskazane w nim zostaną poglądy doktryny prawa XVIII w. - XX w., związane z pojawieniem się w/w podmiotów. Prezentowane rozważania obejmą także kwestie dotyczące: koncepcji państwa prawa, badań nad osobowością prawną, czy też marksistowskiej krytyki podmiotów prawa publicznego. W pracy jako wiodącą wykorzystano metodę dogmatyczną, a także historyczną i prawnoporównawczą.

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

Prezentacja przeprowadzonej analizy. Dyskusja.

Doktryna prawa przelomu XVIII w. i XIX w.


Przełom XVIII w. i XIX w. przyniósł dynamiczny rozwój doktryny prawa, twórczy ferment spowodował pojawienie się wielu nowych teorii i koncepcji dotyczących tak państwa jak i jednostki. Ówczesna doktryna prawa, to konglomerat poglądów i koncepcji zakorzenionych początkowo w szeroko rozumianej szkole prawa natury, szkole historycznej, a następnie w szkole pozytywizmu prawnego. Ukierunkowane one są na jednostkę i jej pozycję w państwie, relacje z państwem oraz rolę samego państwa, a w późniejszym okresie na prawo jako efekt rozwoju historycznego danego państwa, normę prawną, źródło jej pochodzenia i zakres obowiązywania. Przenikający te koncepcje duch empiryzmu i racjonalizmu a także humanizm wywarł głęboki wpływ na rozwój prawa i jego współczesny kształt. Ze względu na wielość stworzonych w tym czasie teorii i ich twórców, zaprezentuje pokrótce tylko te z nich, które uznaje się za najdonioślejsze i które wpływają na istotę i aktualną pozycję podmiotów prawa publicznego w systemie administracji publicznej.

Katalizatorem przemian światopoglądowych były zmiany społeczno-gospodarcze zachodzące wówczas na kontynencie europejskim związany z nimi konflikt społeczny. Źródłem tego konfliktu, jak stwierdza S. Cieślak, pomiędzy monarchą absolutnym, a przede wszystkim mieszczaństwem, był rozwój sił wytwórczych, co z kolei doprowadziło do przemian w sferze społeczno-gospodarczej. Autor ten stwierdza następnie, iż „Przemiany te nie mieściły się w ramach ustroju feudalnego. Monarchia absolutna stała się rażącym anachronizmem hamującym postęp”. (Cieślak S., 1998, s. 46).

Na kanwie tych zmian, popularność zaczęła zyskiwać idea liberalizmu, która postulowała nie ingerowanie państwa w życie społeczne i gospodarcze. (Sidorkiewicz K., 2007, s. 7 i n.). W ten sposób pojawiła się nowa formacja społeczna, a mianowicie burżuazja, która za swoje hasła programowe uznała: zasadę suwerenności ludu i udziału obywateli w rządzeniu państwem, określenia i zagwarantowania realizacji praw obywatelskich, jak również zasadę trójpodziału władzy, a w sferze gospodarczej – wycofanie się z niej państwa. (Izdebski H., 2001, s. 27 i n.). Dążenia burżuazji do realizacji powyższych postulatów nie mogły być zaakceptowane przez monarchę absolutnego i wkrótce spór z płaszczyzny ideologicznej przeszedł we Francji, na pole walki zbrojnej, co zostało zapoczątkowane zdobyciem Bastylji w dniu 14 lipca 1798 r. Nie wszędzie jednak wzrost znaczenia burżuazji i rozwój kapitalizmu prowadził do tak radykalnej formy konfliktu z monarchą absolutnym. Jak zauważa S. Cieślak, „Kształtowanie się kapitalistycznej formacji społeczno-ekonomicznej w różnych

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

krajach przebiegało w innym czasie, w niejednakowym tempie i swoistych formach”. (Cieślak S., 1998, s. 47). Jako przykład można tu podać Anglię, która rewolucję burżuazyjną przeszła w XVII, choć jak konstatuje H. Izdebski, „...nie została ona przeprowadzona do końca. Obalone zostały te instytucje feudalne, które bezpośrednio przeszkadzały rozwojowi stosunków kapitalistycznych, lecz nie obalono całego systemu tradycyjnych instytucji państwowych i prawnych”. (Izdebski H., 2001, s. 53). Ewolucyjnie, w przeciwieństwie do Francji, kapitalizm rozwijał się także w Prusach, Austrii, czy Rosji, albowiem przemiany te zachodziły wskutek wprowadzanych reform przez ówczesne rządy. (Malec J., Malec D., 2003, s. 29 i n.).


Niejako w odpowiedzi na rządy monarchy absolutnego i omnipotencję jego władzy, zaczęły więc powstawać nowe doktryny, które dziś nazywamy szkołą prawa natury. (Szczeniecki M., 1979, s. 257). Jak zauważa A. Kość, wielkie bogactwo szkoły prawa naturalnego, nie pozwala mówić o jednolitym pojęciu prawa naturalnego. Można natomiast uznać, iż „Jest to idea nadająca sens i wytyczająca cel, a mianowicie: „prawo naturalne” jako prawdziwe, dobre, słuszne prawo i jako legitymizująca podstawa każdego prawa pozytywnego”. (Kość A., 2001, s. 253). Stanowiły one wyraz potrzeby przeobrażenia ustroju państwa i dążeń znaczącej części społeczeństwa do poprawy swego bytu tak w płaszczyźnie materialnej jak i niematerialnej (przede wszystkim politycznej). Doszło zatem do zderzenia się dwóch przeciwstawnych sobie poglądów dotyczących ustroju państwa i znaczenia w nim jednostki (pierwszy z nich głosił, że władza w osobie monarchy absolutnego, wie lepiej co jest dobre dla państwa i obywateli; drugi natomiast eksponował znaczenie jednostki, samodzielność i wolność jej działania), które czy to w drodze ewolucyjnej (Niemcy, Austria), czy też rewolucyjnej (Francja), doprowadziły do powstania podmiotów prawa publicznego.

Bogactwo dorobku szkoły prawa natury było efektem rozważań wielu filozofów tego okresu, którzy jednak nie byli w swych poglądach zupełnie zgodni, co do roli i istoty prawa. Na ich poglądy wpływały w istotny sposób wcześniejsze teorie pojawiające się w ramach tego nurtu, zwłaszcza te stworzone przez H. Grocjusza, T. Hobbsa, J. Locka, B. Spinozę, S. Pufendorfa, Ch. Thomasiusa, G. W. Leibniza, K. L. Monteskiusza, czy J. J. Rousseau.

H. Grocjusz podzielił prawo na prawo stanowione i prawo natury, to pierwsze zależy od przemian politycznych, społecznych i historycznych, natomiast drugie jest niezmienne i wypływa z trwałej natury ludzkiej. W celu zrozumienia prawa natury należy badać naturę ludzką, człowiek jest istotą biologiczną, która rządzi się instynktem samozachowawczym – pierwotne prawo natury; człowiek jest także istotą społeczną,

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91


[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

kierującą się *apetitus societatis*, co oznacza, że musi on działać zgodnie z normami społecznymi, aby móc egzystować w społeczeństwie – wtórne prawo natury. Uważał on, że prawo natury obowiązuje niezależnie od ludzi, a nawet od Boga i jest dziedzictwem całej natury, jest niezmienne. Odnośnie prawa międzynarodowego był zdania, że jego źródłem jest zwyczaj, praktyka i umowa, które wypływają z prawa natury. Stworzył także własną koncepcję umowy społecznej, głosił bowiem pogląd, że człowiek jako istota społeczna ma przyrodzone skłonności towarzyskie, które należy zaspokoić i zabezpieczyć, podobnie jak i jego interesy, dlatego też ludzie w drodze umowy powołują do życia państwo. Swoje poglądy wyłożył w wielu pracach, wśród których za najistotniejsze uznaje się *O prawie wojny i pokoju* 1625, oraz *Wolność mórz, czyli dysertacja o prawie, jakie przysługuje Holendrom do handlu z Indiami*, 1609. Niejako na marginesie należy zaznaczyć, iż na poglądy H. Grocjusza silny wpływ wywali hiszpańscy filozofowie późnej scholastyki, a mianowicie F. de Vitoria i F. Suarez. (Kość A., 2001, s. 51 i n.).

T. Hobbes był zdania, że aby ludzie unikali zła, które ich spotyka ze strony innych ludzi żyjących w tzw. stanie natury, winni zawrzeć umowę na podstawie której przekazać nieograniczona, absolutną władzę, w ręce suwerena, który będzie dbał o to, by nie doszło do stanu wojny wszystkich ze wszystkimi. Jego poglądy na naturę człowieka wywarły wpływ na całokształt jego twórczości, był on bowiem zdania, że człowiek jest z natury egoistą i dlatego gdy nie ma ograniczającej z zewnątrz człowieka władzy, ludzie zaczynają walczyć ze sobą, każdy przeciwko każdemu. *Bellum omnium contra omnes*, to właśnie ów stan natury, pierwotny dla człowieka ale w gruncie rzeczy dla niego szkodliwy. Człowiek zatem staje przed alternatywą albo wolność i anarchia, albo absolutne posłuszeństwo władzy i bezpieczeństwo. W ten sposób dochodzi on do teorii umowy społecznej, gdzie jednostki zrzekają się swej wolności i przekazują władzę suwerenowi, który ma zapewnić opiekę i ochronę. Państwo zatem nie powstanie samorzutnie, w sposób naturalny lecz w drodze swego rodzaju kontraktu. Odnosząc się do prawa T. Hobbes stwierdzał, że suweren powinien wydawać dobre ustawy, tzn. takie które służą dobru narodu i są jednoznacznie sformułowane. Z góry przyjmuje on założenie, że każda ustawa wydana przez suwerena jest sprawiedliwa, a zatem kwestia niesprawiedliwości prawa u tego uczonego w zasadzie nie występuje, o ile tylko prawo to pochodzi od suwerena. T. Hobbes wyróżnia ponadto prawo naturalne (*ius naturale*) oraz prawo natury (*lex naturalis*). Prawo naturalne to wolność jednostki, która używa własnych zdolności według własnego uznania by zachować i rozwijać swą egzystencję, z kolei prawo natury jest regułą podyktowaną przez rozum, na podstawie której, człowiek jest zobowiązany do tego,

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

by według własnych sił podjął on wszystko co jest konieczne do zachowania samego siebie. Sztandarowym dziełem tego filozofa, w którym wyłożył swoje poglądy, jest *Leviathan*, (1651). (Kość A., 2001, s. 54 i n.).


J. Lock uważał, iż człowiek oprócz zachowań egoistycznych, zdolny jest do zachowań altruistycznych, wynikających z poczucia wspólnoty. Im silniejsze poczucie wspólnoty, tym częstsze i głębsze są jego zachowania altruistyczne, dlatego należy poznać czynniki, które budują ducha wspólnoty. W jego przekonaniu poczucie wspólnoty bezpośrednio zależy od poczucia wpływu jednostki na władze i rządy. Należy więc stworzyć taki system gdzie każdy miałby udział w sprawowaniu władzy, wówczas byłaby ona bardziej stabilna sprawna. Wymaga to jednak, by ludzie ją tworzący byli świadomi i rozumieli podstawy jej funkcjonowania. J. Lock opowiadał się więc za republikańską formą rządów, co na tle poglądów T. Hobbesa, było czymś nowatorskim. W celu zapewnienia sprawności działania republiki, winna ona, zdaniem tego uczonego, spełniać kilka kluczowych przesłanek, do których zaliczał: Konstytucję jako formę umowy społecznej; rządy prawa a nie siły; władza dla wszystkich obywateli a dla rządu jedynie prerogatywy; wolność wypowiedzi, zrzeszania się oraz prowadzenia działalności gospodarczej. Swoje poglądy wyłożył w m.in.: *Rozważania dotyczące rozumu ludzkiego*, 1690, *Dwa traktaty o rządzie*, 1690, *Listy o tolerancji*, 1689. Za swego rodzaju spadkobierców poglądów J. Locka uznaje się m.in.: D. Hume, A. Smitha, czy J. S. Milla.

B. Spinoza uważał, że istnieje tylko jedna substancja z której zbudowany jest świat, co więcej substancję tę utożsamiał z Bogiem, jak twierdził, nie istnieje żadna substancja, która Bogiem by nie była. Substancja ta jest racjonalna i to ją uznawał za źródło racjonalności. Uczony ten wyznawał pogląd, że nic się nie dzieje przez przypadek, a zatem wszystko jest zdeterminowane. Odnośnie prawa B. Spinoza uważał, iż zrozumienie praw przyrody jest istotą wolności. Podstawowymi jego pracami są: *Traktat teologiczno – polityczny*, 1670, oraz wydana już po jego śmierci *Etyka w porządku geometrycznym dowiedzion*.

S. Pufendorf swoją działalność naukową koncentrował wokół zagadnień prawa naturalnego oraz prawa narodów. Był zdania, że istnieją niejako dwa światy, tj. świat duchowy, moralny (entia moralia) oraz świat fizyczny (entia physica). Człowiekowi do samodoskonalenia potrzebne jest nie tylko to co odnajduje w świecie fizycznym ale i to co znajduje się w świecie moralnym, jednakże warunkiem istnienia tego ostatniego jest wolność ludzkiej woli. S. Pufendorf uważał, iż stosunki pomiędzy ludźmi można oprzeć wyłącznie na normach prawa naturalnego, którego istotę odnajduje się w istocie człowieka. Człowiek z natury jest słaby i bezsilny dlatego jeśli

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

chce przetrwać musi żyć w społeczności wspólnie z innymi ludźmi. To doczesne życie człowieka regulowane jest przez prawo naturalne ukierunkowane na zewnętrzne stosunki ludzkie oraz religię naturalną, która zajmuje się wewnętrznym stosunkiem człowieka do Boga. Prawo naturalne jest człowiekowi potrzebne by ludzie mogli w taki sposób korzystać ze swej wolności, aby w jak najlepiej służyć człowieczeństwu. S. Pufendorf opracował ponadto własną koncepcję umowy społecznej, zgodnie z nią umowa społeczna obejmuje trzy akty, a mianowicie: zrzeczenie się jednostek w społeczeństwo; otrzymanie przez społeczeństwo konstytucji; poddanie się społeczeństwa władzy suwerena. Za jego fundamentalne dzieło uznaje się wydane w ośmiu księgach *O prawie naturalnym i narodach*, 1672.

Jak wskazuje A. Kość „Istotę porządku prawnego, według Pufendorfa, stanowi ogół obowiązków człowieka, a te poznaje człowiek ze światła rozumu, z rozporządzeń władzy ustawodawczej i Objawienia Bożego”. (Kość A., 2001, s. 62).


Ch. Thomasius uznawany za ucznia S. Pufendorfa, uważał iż, prawo naturalne winno być prawem świeckim i z tego względu nie powinno uwzględniać etyki czy też metafizyki. Jego zdaniem człowiek ma zdolność poznania i chcenia oraz wolę, która ma pierwszeństwo przed rozumem. Wola może być dobra lub zła i dlatego by zachować dobro, pokój i uznanie praw innych, ludzie łączą się w grupy, osiągając w ten sposób szczęście. W celu osiągnięcia wspomnianego szczęścia należy realizować trzy cnoty, a mianowicie: uczciwość; przyzwoitość; sprawiedliwość. Uczony ten uważał, iż prawo dotyczy czynów zewnętrznych, a jego celem jest zapewnienie pokoju zewnętrznego, zaś jego źródłem jest prawo pozytywne. Natomiast moralność dotyczy czynów wewnętrznych, a jej celem jest zapewnienie pokoju wewnętrznego, zaś jej źródłem jest rozum i wola. Do najważniejszych jego dzieł zalicza się: *Lehrbuch des Naturrechtes*, (1687), *Institutiones iurisprudentiae divinae*, (1688), *Fundamenta iuris naturae et gentium*, (1705).

G. W. Leibniz uważał, że świat to zbiorowisko „monad” czyli indywidualnych jednostek siły, które różnią się od siebie. Są one niezależne od siebie i na siebie nawzajem nie oddziałują, zaś brak chaosu wynika z tego, że istnieje harmonia, ład stworzony przez Boga. Skoro Bóg jako „monada” naczelną, uporządkował świat, to jest on jedyny i najlepszy z możliwych. Do najważniejszych jego dzieł należy zaliczyć: *Essai de theodicée sur la bonté de Dieu, la liberté de l'homme et l'origine du mal*, (1710), *Monadologie*, (1721), *Nouveaux essais sur l'entendement humain*, (1704).

K. L. Monteskiusz był zdania, że prawo jest wytworem natury ludzkiej, twierdził bowiem, że prawo to konieczne relacje wypływające z natury rzeczy. Na straży prawa stoi sprawiedliwość, która ma charakter pierwotny, przedpaństwowy, a zatem

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

państwo tworząc ustawy, musi kierować się sprawiedliwością prawa naturalnego. Badając naturę prawa stwierdził, iż istnieje duch praw i z tego względu w procesie tworzenia prawa czynnik ten należy zawsze brać pod uwagę, by prawo było skuteczne zaś państwo jawiło się jako dobre w świadomości obywateli. Tym co kształtuje ducha praw jest m.in. wielkość terytorium, religia, klimat, formy gospodarowania i rządzenia, historia, obyczaj, itd. Odnosząc się do form państwa, K. L. Monteskiusz wyróżniał: despotie; monarchie; republiki, przy czym tę pierwszą uznawał za niepożądaną, oparta bowiem jest na sile i strachu. Uczony ten twierdził, że państwo winno gwarantować wolność swoich obywateli i w im większym stopniu to czyni, tym jest lepsze. Dlatego postulował ograniczenie władzy i jej podział na władzę ustawodawczą, wykonawczą oraz sędziowską. Fundamentalnym dziełem K. L. Monteskiusza jest *O duchu praw*, które składa się z 31 ksiąg, (1748).


J. J. Rousseau uważał, iż kluczową cechą natury ludzkiej jest uczucie a nie rozum, co skutkowało kolejną tezą, a mianowicie tym, iż człowiek może stworzyć naturalną religię czy etykę o ile oparta ona będzie na sumieniu – jest ono bowiem nieśmiertelnym, niebiańskim głosem. Był zdania, że cywilizacja jest źródłem zła i dlatego w poszukiwaniu dobra trzeba zwrócić się w stronę natury, tj. stanu pierwotnego, stanu najdoskonalszego, gdzie wszyscy ludzie są szczęśliwi, równi i wolni. Ow pierwotny stan zniszczyła cywilizacja, to wraz z nią pojawiła się nierówność, zagrożenie, walka i wojna. Dlatego ludzie, by zapewnić pokój i bezpieczeństwo zawarli umowę społeczną, na podstawie której każdy człowiek oddał całą swoją osobę do rozporządzania ogółowi pod przewodnictwem woli powszechnej. Wola ta jest odrębna od woli jednostek oraz od woli wszystkich. Stanowi wyraz suwerenności ludu i ma zabezpieczać wolność i równość wobec prawa. Umowa społeczna nie ogranicza zatem wolności jednostki, gdyż wolność to posłuszeństwo prawu, które się sobie przypisało. W swym dziele *Umowa społeczna*, (1762), opisywał demokrację idealną, był zdania, że lud może dokonywać rewolucyjnych zmian w każdej sferze życia społecznego, np. może zmienić prawa natury, przyjąć nową religię, itd., istotna jest tylko absolutna i nieograniczona suwerenność ludu.

Do najwybitniejszych uczonych szkoły prawa natury końca XVIII w., zalicza się I. Kanta oraz J. G. Fichte. To ich idee stały się zaczynem wielkich zmian społecznych, albowiem sprzeciwiały się władzy absolutnej, akcentując podmiotowość i wolność jednostki, w tym w sferze politycznej i gospodarczej.

I. Kant uważany jest za twórcę filozofii krytycznej (transcendentalnej), której naczelnym założeniem jest, że podmiot jest poznawczym warunkiem przedmiotu. Jego poglądy bazują na agnostycyzmie poznawczym względem rzeczy samych w sobie

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


(noumenów) oraz aprioryzmie w odniesieniu do zjawisk. Uważał on, że istnieje rozum spekulatywny oraz rozum praktyczny, ten pierwszy tworzy idee, natomiast drugi zajmuje się zasadami o charakterze regulatywnym, które mają charakter niepodważalny a odnosi się je do sfery etyki i moralności. Rozumowanie to doprowadziło go do sformułowania imperatywu kategorycznego, zgodnie z którym, należy postępować zawsze wedle takich reguł, co do których chcielibyśmy, aby były one stosowane przez każdego i zawsze. Twierdził, iż wolność to idea rozumu praktycznego, zaś człowiek jako wolny byt sam stanowi o sobie i jest za to odpowiedzialny. Postępuje on zgodnie ze swoją wolą, z prawem przez siebie określonym, przy czym dostrzega społeczną naturę człowieka która jest podstawą jego godności.

Odnosnie prawa I. Kant uważał, iż prawo pozytywne istnieje dlatego, że w świecie jest niedostatek dobrej woli i rozumności człowieka. Jest więc konieczne by chronić człowieka, to dzięki niemu możliwe jest okiełznanie samowoli ludzi. Należy zatem je postrzegać jako czynnik jednoczący społeczeństwo i organizujący jego życie. Prawo to, pochodząc od państwa jest nie tylko z nim związane ale i z imperatywem kategorycznym, czyli z następującymi zasadami: postępuj tak, jak gdyby maksyma twojego postępowania przez wolę twą miała stać się ogólnym powszechnym prawem; postępuj tak, byś człowieczeństwa tak w twej osobie, jak też w osobie każdego innego używał zawsze jako celu, nigdy jako środka; postępuj tak, żeby twoja wola mogła uważać samą siebie za powszechnie prawodawczą. Za prawo natury uznawał natomiast nakazy rozumu praktycznego, miało więc ono formalny charakter.

Swą naukę o prawie zaprezentował w *Metafizyce moralności* (1797), podstawowym pojęciem jest u tego uczonego obowiązek. Wyróżnia dwa rodzaje obowiązków, a mianowicie obowiązki prawne i obowiązki moralne. Te pierwsze wynikają z przynależności człowieka do państwa, te drugie natomiast dotyczą samego człowieka i jego relacji z innymi ludźmi. Nauka prawa, zdaniem I. Kanta, winna badać to, co jako prawo powszechnie i wszędzie obowiązywać powinno, ma więc w dużym stopniu charakter postulatyczny. Prawo definiuje on jako ogół warunków, w których samowola jednego godzi się z samowolą drugiego na podstawie ogólnego prawa wolności. W jego przekonaniu prawo pozytywne musi być oddzielone od moralności, gdyż jest ona związana z obowiązkami wewnętrznymi (moralnymi), prawo tak pojmowane sprowadza się zatem do środków przymusu, po to by zabezpieczać wolność jednostki, aby nie dochodziło do przymuszającej samowoli drugiego człowieka. Prawo pozytywne winno zatem zniechęcać do łamania prawa i odwieść człowieka od czynu bezprawnego.

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


Z kolei jego poglądy dotyczące społeczeństwa i państwa zakładały, że społeczeństwo winno być społeczeństwem obywatelskim, czyli takim, gdzie wszyscy ludzie są podmiotami rozumnej wolności. Państwo natomiast winno prowadzić politykę w taki sposób, by była ona moralna, w celu osiągnięcia wiecznego pokoju. Państwo według I. Kanta, ma służyć prawu, które stoi na straży wolności, a powstaje ono, podobnie jak u innych filozofów tego okresu, w drodze umowy społecznej. Uważał on, że państwo to związek grupy ludzi, którzy pozostają pod władzą ustaw prawnych. Państwo jest złączone interesem wspólnym wszystkich obywateli, którzy chcą żyć w stanie prawnym. Twierdził następnie, że głowa państwa nie jest częścią społeczności państwowej lecz jej twórcą, co skutkuje tym, iż nie jest możliwa zmiana pozycji rządzących i rządzonych, przy czym stosunki pomiędzy nimi oparte są na wzajemnych prawach i obowiązkach. I. Kant uznawał człowieka za swego rodzaju zwierzę, które żyjąc wśród członków tego samego gatunku, potrzebuje pana, który podporządkuje go woli powszechnie uznanej za obowiązującą. Monarcha, jako władza najwyższa, jest ponad wspólnotą obywatelską, a jej zadaniem jest utrzymanie bytu państwa. Państwo prawa, zdaniem tego filozofa, ma działać dla dobra swoich obywateli i dlatego władzę w państwie należy podzielić, na władzę ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą. (Kość A., 2001, s. 71).

W koncepcji I. Kanta dochodzi do przewartościowania procesu poznania, o ile wcześniejsi filozofowie dążyli do poznania istoty rzeczy, to I. Kant koncentrował się na warunkach pozwalających na poznanie. Uważał więc, iż należy badać warunki, jakie muszą być spełnione, aby możliwe było przeprowadzanie jakichkolwiek innych badań. Powyższe poglądy wyłożył w podstawowym dla tego uczonego dziele, a mianowicie w *Krytyce czystego rozumu* (1781) oraz w *Prolegomena* (1783), która można uznać za swego rodzaju streszczenie wcześniejszego dzieła.

J. G. Fichte uznaje się za kontynuatora myśli I. Kanta, swoje poglądy wyłożył w dziele *Zamknięte państwo handlowe*, które ma dla niego charakter fundamentalny, istotne uwagi w omawianej materii zaprezentował jednak także w *Wykładach o przeznaczeniu uczonego*. Twierdził on, iż „Państwo prawne tworzy ograniczona liczba ludzi, podlegających tym samym prawom i temu samemu przymusowi ze strony władzy najwyższej. Otóż również działalność tej grupy ludzi w sferze handlu i przemysłu należy ograniczyć do ich własnego kręgu, ma się ona sprowadzać do ich wzajemnych kontaktów, służących im tylko nawzajem, i każdy, kto nie podlega temu samemu prawodawstwu i temu samemu przymusowi ze strony władzy, powinien zostać wykluczony z udziału w owym ruchu handlowym. Ta grupa ludzi tworzyłaby wówczas państwo handlowe i to zamknięte państwo handlowe, tak jak dziś tworzy

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

zamknięte państwo prawne”. (Fichte J.G., 1996, s. 151). Państwo u J. G. Fichtego powstaje w drodze umowy społecznej, przy czym żaden człowiek nie może być zmuszony aby wstąpić w jego struktury. Umowa społeczna w drodze której powstaje państwo, może być wypowiedziana tak jak każda inna umowa, a zatem możliwa jest zmiana władzy w państwie. Uczony ten uznawał, że każdy człowiek ma prawo do wolności, szczęścia, przyjemności, do bycia obywatelem, równowolnościowego uczestnictwa w życiu społecznym i do prawa własności jako umocowania wolności, a rolą państwa jest pomoc w tym zakresie i ochrona.


Sporo uwagi J. G. Fichte poświęca prawu własności, które jego zdaniem pełni ogromną rolę, dla niego prawo to jest prawem do działania i fundamentem stosunków własnościowych, zaś państwo nadaje stosunkom tym zewnętrzną trwałość prawną i dba o ich przestrzeganie.

Był zdania, że człowiek dysponując rozumem oświeconym może tworzyć rozumny świat społeczny, w którym człowiek będzie szczęśliwy. Uważał, że nie należy oddzielać od siebie sfery moralności i polityki. Prawo moralne bowiem ma najwyższą rangę w życiu człowieka, a objawia się ono w ludzkim sumieniu, które nakazuje mu czynić coś lub nie. Jeżeli prawo moralne czegoś człowiekowi nie zakazuje, to mieści się to w sferze jego wolności, zaś państwo tworząc prawo, nie może jej w tym obszarze ograniczać.

G. F. Hegel, swoje poglądy na temat państwa i prawa wyłożył przede wszystkim w dziele *Zasady filozofii prawa* (1821), które jest swego rodzaju manifestem tego uczonego w omawianej materii. Był on zdania, że suwerenem w państwie jest monarcha aczkolwiek jego suwerenność wynika z suwerenności ludu. Uczony ten uważał, że błędne jest przeciwstawianie sobie suwerenności monarchy i suwerenności ludu, gdyż jak argumentował, naród bez monarchy jest tylko bezkształtną masą, która nie stanowi państwa i której nie przysługują atrybuty suwerena. To monarcha bowiem ma prawo podejmowania samodzielnej decyzji, to on określa kompetencje i ich zakres organów państwa. Ponieważ wolność (centralne pojęcie filozofii Hegla) jest możliwa tylko we wspólnocie, to normy tworzą wspólnotę, będąc jej urzeczywistnieniem. Państwo to urzeczywistnienie konkretnej wolności, tj. takiej gdzie jednostka ma zagwarantowany rozwój i uznanie swych interesów i praw, państwo jest także jej gwarantem. Powyższa wolność opiera się na świadomości poszczególnych członków wspólnoty uznających jej podstawy za swoje własne i ich przestrzegają. Państwo jest to zatem całość przejawów życia danego narodu i wszystkich możliwych rozumnych form działania danej jednostki – jest najwyższym urzeczywistnieniem wspólnoty. (Kość A., 2001, s. 85).

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

G. F. Hegel uważał prawo za zjawisko obiektywne, prawo ma więc charakter pozytywny, jednakże punktem wyjścia dla prowadzonych rozważań, stała się u niego wolna wola, która przenika całą jego filozofię. Prawo to królestwo urzeczywistnionej wolności, a nie tylko instrumenty przymusu.


F. C. Savigny, uważany jest za twórcę historycznej szkoły prawa, to on umieszcza prawo w kulturze danego narodu. Nieco wcześniej jednak na związek prawa z historią zwrócił uwagę G. von Hugo., który był zdania, iż prawo rozwija się wraz z historią, spontanicznie i niezależnie od ustawodawcy. W przekonaniu F. C. Savigny nie ma jednego uniwersalnego dla wszystkich narodów porządku prawnego, jest wielość indywidualnych porządków prawnych, charakterystycznych dla danych narodów. Obowiązuje zatem konkretne prawo, które wykształciło się wskutek procesu historycznego. Uczony ten był zdania, iż prawo nie powstaje wskutek promulgacji, nie powstaje ono także „u kogoś na biurku”, prawo powstaje w wyniku procesu historycznego i musi odpowiadać duchowi danego narodu, jego kulturze, tradycji, itp. W jego przekonaniu w porządku prawnym występują trzy rodzaje źródeł prawa, a mianowicie: prawo zwyczajowe, prawo ustaw, prawo prawnicze, z pośród których najistotniejszą rolę odgrywa to pierwsze, wypływa bowiem bezpośrednio z ducha i kultury narodu. Za jego podstawowe dzieło uchodzi *O powołaniu naszych czasów do ustawodawstwa i nauki prawa* (1815), które jest swego rodzaju ripostą na ówczesny postulat kodyfikacji prawa.

F. C. Savigny uważał, iż prawo jest związane z historią, wynika z niej; ustawodawca winien więc badać historię po to by stworzyć jak najlepsze prawo; ustawodawca de facto nie tworzy lecz odkrywa prawo jako fakt historyczny, ustawodawca działa więc bardziej w sposób techniczny niż polityczny; działalność prawodawcza zdeterminowana jest duchem narodu.

Innym wybitnym przedstawicielem szkoły historycznej był G. F. Puchta, który twierdził, że każdy naród ma swój charakter i związane z tym cechy, które wpływają na prawo, prawo odzwierciedla więc cechy danego narodu i jego charakter. Uczony ten twierdził, że naród występuje w znaczeniu politycznym – wówczas jest to sztuczna część ustroju, oraz w znaczeniu naturalnym i w tym kontekście tworzy on prawo spontanicznie, a nie w wyniku działalności legislacyjnej. Prawo dla G. F. Puchty, jest boskim porządkiem danym człowiekowi, ponieważ prawo wywodzi od człowieka jako bytu stworzonego przez Boga. W wyniku różnych procesów historycznych ludzie jako jednostki stworzyli poszczególne narody, które mają swego ducha i odpowiadające mu prawo. Filozof ten dzielił prawo na zwyczajowe, ustawowe i prawnicze, przy czym i prawo zwyczajowe i prawo ustawowe, to wyraz ducha narodu.

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


J. Austin jest uważany za jednego z czołowych przedstawicieli pozytywizmu prawnego. Ten nurt filozofii prawa zakładał, iż prawo sprowadza się do reguły, normy, zaś związek pomiędzy prawem a moralnością nie musi mieć miejsca. Normy moralne tworzą odrębny system, który jest odrębny od systemu prawa pozytywnego, a co za tym idzie, te ostatnie są wiążące niezależnie od tego czy są z normami moralnymi zgodne czy też nie. Moralna ocena prawa nie zatem znaczenia dla jego mocy obowiązującej i skuteczności. Prawo tworzy państwo i obowiązuje ono na określonym terytorium i w określonym czasie. Prawo jest więc zespołem określonych reguł, norm, które ustanowiło bądź uznało państwo za pomocą stosownych aktów prawnych.

J. Austin był zdania, że prawo można podzielić na cztery kategorie, a mianowicie na: prawo boskie, prawo pozytywne, prawa figuratywne, pozytywną moralność. Prawem sensu *stricte* jest według niego prawo pozytywne, jest ono bowiem regułą ustanowiona dla istoty myślącej przez inną istotę myślącą, mającą nad tą pierwszą władzę. Prawem jest więc taka reguła, której realizacja związana jest z możliwością użycia przymusu, przy czym norma ta musi być ustanowiona bądź uznana przez suwerena, którym jest ten, kto ma władze nad innymi jednostkami. Suwerenem można zatem być z mocy prawa (*de iure*) ale można nim być z racji faktycznego posłuchu (*de facto*), i to właśnie tym drugim pojęciem posługuje się J. Austin, zakładając, iż władza jest pierwotna względem prawa. Co więcej, uznawał on, że władza suwerena jest nieograniczona, niepodzielna i nieprzerwana, nikt nie może zatem nakładać na suwerena obowiązków i nikt nie może ograniczać jego władzy.

Wśród wielu uczonych przełomu XVIII w. i XIX w. istotną rolę odgrywał J. Bentham, który uważany jest za twórcę utilitaryzmu. Był on zdania, że człowiek dąży do przyjemności i szczęścia. Fakt ten determinuje cel państwa i prawa, winny więc one służyć przyjemności i szczęściu człowieka. Uważał on, iż ludzie żyjąc w społeczeństwie, muszą przestrzegać pewnych reguł, które to powinny przyjąć formę prawa pozytywnego, jako stałego, niezmiennego i wszystkim znanego, dzięki czemu mogą uniknąć nieprzyjemności wynikających z jego naruszenia (rachunek szczęśliwości). Prawo pozytywne definiował jako prawo stanowione przez odpowiednie władze państwowe i za takowe uznane. Stwierdzał wprost, że cokolwiek władza państwowa wyda jako prawo, jest prawem - J. Bentham nie uchodził więc za zwolennika praw natury. Uczony ten dostrzegał jednak, iż niektóre przepisy prawa mogą być złe, czyli takie, które nie dostarczają jednostce szczęścia. W jego przekonaniu, złe prawo to takie, które nakłada na jednostkę zbędne lub wręcz szkodliwe obowiązki. Przepisy prawa, J. Bentham, dzielił na dwie kategorie, a mianowicie na określające oraz za-

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

bezpieczające, te ostatnie, mają charakter proceduralny i służą realizacji przepisów materialnych. Jeśli przepisy proceduralne (zabezpieczające) są złe, wówczas sędzia może wydawać wyroki sprzeczne z jego sumieniem, aby do tego nie dopuścić, uczony ten był zdania, że państwo winno mieć ustroj demokratyczny, gdyż to gwarantuje istnienie sprawiedliwych przepisów proceduralnych. Uważał on, że w warunkach państwa demokratycznego, społeczeństwo jest w stanie wpływać na ustawodawcę, by ten nie tworzył złych przepisów. Przepisy prawa według J. Benthama, są fundamentem praworządności i sprawiedliwości i postulował ich kodyfikację, zwłaszcza w zakresie dowodów. Swoje poglądy na temat prawa zaprezentował przede wszystkim w następujących dziełach: *Wprowadzenie do zasad moralności i prawodawstwa*, jak również w *Fragmencie o rządzie*.

Przedstawiciele szkoły prawa natury i ich następcy, a także przeciwnicy doprowadzili do przeobrażeń ustroju państwa i znaczących zmian w prawie. Stworzyli wiele nowych koncepcji i teorii, z których część dotyczyła podmiotu prawa i osoby prawnej. Można powiedzieć, iż to oni zapoczątkowali ożywioną dyskusję dotyczącą istoty osób prawnych.


Koncepcja państwa prawa

Za twórcę koncepcji państwa prawa (Rechtstaat) uznaje się R. von Mohla, choć już wcześniej pojawiały się głoszone przez innych uczonych postulaty, mieszczące się w ramach tejże koncepcji. Po raz pierwszy bowiem terminu tego użył J. W. Placidus, który zajmował się kwestią szczęśliwości obywateli i roli w tym procesie państwa. (Placidus J.W., 1798, s. 5-10). Kilka lat po nim pojęcia tego użył A.H. Müller twierdząc, iż „każde prawdziwe organiczne państwo prawne musi (...)być ograniczone w swym obszarze, by mogło stanowić rzeczywistość, żywą i zamkniętą jednostkę”. (Maciąg Z. A., 1998, s. 69).

Fundamentalnym założeniem idei państwa prawa jest związek państwa z prawem, co oznacza, że państwo nie stoi ponad prawem, podlega mu na równi z innymi podmiotami do których adresowane są normy prawne. Władza państwowa i osoby ją sprawujące podlegają więc prawu, co wyklucza dowolność ich działań, zwłaszcza o charakterze władcym. Państwo prawa obowiązane jest urzeczywistniać zasadę praworządności, którą należy odczytywać jako przestrzeganie prawa zarówno w sferze jego stanowienia jak i stosowania. Adresatem tej zasady jest nie tylko państwo ale i inne podmioty dysponujące władztwem publicznym. Szeroko rozumiane państwo, może zatem działać tylko na podstawie istniejącej normy prawnej, która konkretnie wskazuje co może czynić. Z odwrotną sytuacją mamy natomiast do czynienia w przypadku jednostki, ta może czynić wszystko czego prawo nie zakazuje. To rozłożenie

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

akcentów wyraźnie pokazuje na wzrost roli jednostki w państwie i jej prawnej ochrony. Państwo miało zatem pełnić funkcję gwaranta praw i wolności jednostki.


R. von Mohl będąc zwolennikiem państwa antyabsolutystycznego uznawał, iż sprawdzianem czy dane państwo jest państwem prawnym, jest jego stosunek do zasady wolności obywateli. Jeśli traktuje ją jako zasadę naczelną wówczas można mówić o danym państwie jako o państwie prawnym. Zostawienie jednostce niezbędnej sfery swobody decydowania o sobie, ograniczonej jedynie przepisami, które wyraźnie zakreślają jej granice ze względu na potrzebę ochrony swobody innych osób oraz uznanie, iż to jednostka jest odpowiedzialna za swoją samorealizację, służy budowie społeczeństwa prawdziwie obywatelskiego. (Kordela M., 1992, s. 418). Rolą państwa jest zatem nie tylko stanowienie i wykonywanie ustaw, jest nią także wspomaganie obywateli w ich słusznych dążeniach, jeśli jednostka sama nie jest w stanie przezwyciężyć problemów. Był więc zwolennikiem umiarkowanego interwencjonizmu państwa, opartego o zasadę subsydiarności. Jak wskazuje P. Czarnek, R. von Mohl, był zdania, iż „ (...) jednostka winna jednak działać i poruszać się w państwie w granicach określonych przez rozsądek i prawo oraz obowiązek posłuszeństwa wobec władzy”. (Czarnek P., 2009, s. 158). Zwraca uwagę fakt, że kwestie religijne uczony ten zostawiał poza sferą zainteresowania państwa, jednoznacznie opowiadając się za jego laickim charakterem.

R. von Mohl stawiał państwu prawnemu pewne warunki formalnoprawne, otóż był on zdania, iż władza państwowa winna być oparta na konstytucji, zaś jego administracyjna działalność winna być zgodna z ustawami uchwalanymi przez Parlament, a zatem organizatorska działalność państwa winna znaleźć się pod kontrolą prawa. (Stolleis M., 1992, s. 172 i n.). Uczony ten nie uznawał jednak jako konieczny warunek poddania działań administracji kontroli sądów administracyjnych, co głosili później O. Bähr (Ogorek R., 2008, s. 328 i n.) i R. Gneist (Gneist R., 1879). To R. von Mohla należy jednak uznać za prekursora materialnego modelu państwa prawnego, gdzie na pierwszy plan wysuwa się kwestia treści celów państwa, a nie formy ich realizacji.

Pierwszy z nich dostrzegał potrzebę zostawienia pewnego marginesu swobodnego uznania administracji państwowej, co z kolei generowało potrzebę stworzenia instrumentów chroniących jednostkę przed nadużyciami w tym zakresie. Twierdził bowiem, że administracja jest naturalnym strażnikiem dobra powszechnego, zaś posługiwanie się swobodnym uznaniem jest naturalne dla administracji, gdyż ta reprezentuje interes publiczny. W pewnych przypadkach może ona jednak popełnić błąd, godząc bezprawnie w wolność jednostki. W jego przekonaniu brak ochrony

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

sądowej w sferze prawa publicznego stanowi ostatnią kryjówkę państwa policyjnego. Sąd postulował by poddać jej działalność kontroli neutralnych organów – sądów administracyjnych, gdyż w ten sposób urzeczywistni się postulat praworządnego funkcjonowania administracji. (Dziedzic A., 2009, s. 83 i n.).

W zasadzie zbieżny pogląd prezentował R. Gneist, który dodatkowo przedmiotem swych dociekań naukowych uczynił samorząd terytorialny i zagadnienie sądowej kontroli administracji odnosił także do tych korporacji. (Loughlin M., 1996, s. 14). Był on zdania, że samorząd terytorialny jest wewnętrzną administracją okręgów i gmin, która jest realizowana na podstawie ustaw krajowych, przez urzędników honorowych. (Gneist R., 1871).


Innym wybitnym uczonym, który przedmiotem swej pracy badawczej uczynił państwo prawne, był F. J. Stahl. (Stahl F.J., 1847). Jego poglądy w tej materii znacząco się różniły od tez głoszonych przez R. von Mohla, kładł on bowiem nacisk na stronę formalną zagadnienia państwa prawnego. (Nowacki J., 1998, s. 210 i n.). Jego zdaniem by dokonać klasyfikacji danego państwa jako państwa prawnego, należy badać treść jego aktywności. Twierdził bowiem, iż państwo poprzez przepisy prawa powinno precyzyjnie określać drogi i granice swego działania jak również zapewnić sferę nietykalnej wolności dla obywateli, zaś wartości moralnych spoza sfery prawnej nie powinno bezpośrednio urzeczywistniać w większym stopniu, niż wynika to ze sfery prawa. Następnie stawia tezę, iż państwo prawne nie obejmuje celu i treści państwa lecz tylko sposób i charakter realizacji zadań państwa. (Zmierczak M., 1995, s. 14).

Zagadnienie państwa prawnego w odniesieniu do administracji publicznej analizował L. von Stein, który uważał, iż państwo prawne to państwo gdzie mają miejsce rządy prawa, za które uważał systemem zasad ustalonych przez prawo oraz środków prawnych, przy pomocy których gwarantuje się, iż administracja utrzyma się w podstawowych ramach zarówno co do wydawania przepisów, jak i w innej działalności. (Stein von L., 1868). Był zdania, że ustawa ma swego ducha (Geist) i swoje brzmienie (Wortlaut), co zobowiązuje administrację do podejmowania działań zgodnych nie tylko z brzmieniem ale i duchem ustawy. Brak tej zgodności skutkował odpowiedzialnością administracji. (Maciąg Z. A., 1998, s. 125 i 126).

W koncepcji państwa prawa państwo traktowane jest jako odrębny podmiot prawa do którego także adresowane są normy prawne. Państwo posiada osobowość prawną i jest odrębnym podmiotem praw i obowiązków, zarówno w sferze wewnętrznej jak i zewnętrznej.

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

Mówiąc o państwie prawnym wyróżnić można stronę formalną tego zagadnienia oraz stronę materialną. Stąd mowa o dwóch modelach państwa prawnego, tj. formalnym i materialnym.


Pierwszy z nich kładzie nacisk na stworzenie formalnoprawnych konstrukcji i gwarancji zapewniających praworządne działanie państwa i jego organów. Prawo determinuje więc sposób jego działania i relacje z jednostką, znamienne jest jednak to, iż prawo nie wymaga żadnego uzasadnienia politycznego, społecznego etycznego czy moralnego. Nie ma znaczenia również sposób legitymacji władzy. Istotne jest tylko to by normy prawne były prawidłowo stanowione. Państwem prawnym jest więc państwo rządzone zespołem norm prawnych, które mogą być etyczne i moralne ale wcale nie muszą – ich celem jest zapewnienie bezpieczeństwa i ładu społecznego, pewności i stałości prawa. To oczywiście w dalszej perspektywie doprowadziło do szeregu wynaturzeń i łamania praw jednostki. Z taką wizją prawa mieliśmy do czynienia w hitlerowskich Niemczech, czy też w ZSRR, gdzie prawo oderwało się od elementarnej ludzkiej moralności i sprawiedliwości.

Materialny model państwa prawnego zakłada, że państwo powinno respektować system wartości wyznawany przez społeczeństwo. Prawo jako efekt prawotwórczej działalności państwa także powinno spełniać ten wymóg. Państwo ma zatem uwzględniać ten system wartości i być jego nosicielem. Oprócz związania państwa i jego organów prawem, istotne jest w tym modelu to, że jego działalność poddawana jest kontroli i weryfikacji, w celu zabezpieczenia praw i wolności jednostki. Nie mniej istotne jest uznanie demokratycznego pochodzenia władzy (jej legitymizacji) i takiegoż tworzenia prawa. (Przybysz P., 2003, s. 202).

Pomimo istniejących różnic pomiędzy modelem formalnym i materialnym państwa prawnego, stanowiły one wyraz walki z nieskrępowaną prawem i niekontrolowaną, władzą absolutną. (Nowacki J., 1995, s. 30). Stanowiły więc wyraz postępu w dążeniu do objęcia prawną ochroną określonej sfery wolności jednostki przed arbitralnymi rozstrzygnięciami władzy państwowej i samoograniczenia się państwa, choć po drodze popełniono kilka błędów (formalistyczny model państwa prawnego nie stanął na przeszkodzie totalitaryzmowi XX w.). Państwo prawne było więc przeciwieństwem państwa policyjnego, gdzie jednostka była całkowicie podległa państwu. Filozoficzne podwaliny pod tę konstrukcję zostały położone przez I. Kanta oraz W. Humbolta, którzy za podstawowy wyznacznik materialnego państwa prawnego uważali ochronę wolności jednostki we wszystkich segmentach życia państwowego. (Dziadzio A., 2005 r., s. 177 i n.).

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

Idea państwa prawnego wyrosła na gruncie liberalizmu, a zatem jej istotnymi elementami są: wolność jednostki, równość szans, czy wolny rynek. Rola państwa w koncepcji państwa liberalnego sprowadza się do gwaranta niezbywalnych praw i wolności obywateli i podmiotu godzącego jednostki i grupy społeczne w sytuacji konfliktu. Oczywiście nie oznacza to wyparcia państwa z życia społecznego i gospodarczego, w dalszym ciągu jest ono kreatorem ładu i porządku publicznego, z tym że, rzeczony ład i porządek nie jest celem samym w sobie, lecz ma służyć swobodnemu realizowaniu przez jednostkę przysługujących mu praw i wolności. Aktywność państwa i jego zakres określa prawo, które wiąże na równi jednostkę i samo państwo. Dziś konstrukcja państwa prawnego, a konkretnie demokratycznego państwa prawnego, jest jednym ze standardów wielu współczesnych państw, w tym Polski. (Morawska E., 2003). W takich to ustrojowych warunkach działają obecnie podmioty prawa publicznego, można wręcz stwierdzić, że państwo prawne jest środowiskiem niezbędnym by mogły one prawidłowo funkcjonować.


Badania nad osobowością prawną końca XIX w. i XX w.

Problem osób prawnych uznaje się za problem naukowy. Nie jest to więc, jak podnosi R. Longchamp de Berier w swej monografii *Studia nad istotą osoby prawniczej*, problem ustawodawczy, czy też problem polityki prawniczej. Jego istotą jest stworzenie naukowej konstrukcji i uzasadnienia tego, co ustawodawca już uprzednio, za pomocą norm prawa pozytywnego, wyraził. (Longchamp De Berier R., 1911 s. 1). Ustawodawca bowiem traktuje pewne związki ludzkie i urządzenia społeczne tak jak człowieka i uznaje je za podmiot własnych praw i obowiązków. Problemem jest więc naukowe uzasadnienie dlaczego tak się dzieje i co przesądza o tym zrównaniu. (Fundowicz S., 1999, s. 64). Rola ustawodawcy kończy się bowiem do stworzenia norm prawnych, które regulują stosunek tych związków i urządzeń społecznych do ich członków i do osób trzecich, w podobny sposób, w jaki inne przepisy regulują stosunek człowieka do reszty ludzi, podległych porządkowi prawnemu. (Longchamp De Berier R., 1911 s. 1). Problem osoby prawnej polega zatem na osiągnięciu zgodności pomiędzy następującymi pojęciami: prawo podmiotowe, osoba, osoba prawna. (Longchamp De Berier R., 1911 s. 1).

Podkreślić należy, iż konstrukcja osoby prawnej została wypracowana przez prawo kanoniczne, zakładano bowiem, że probostwa i zakłady kościelne winny ze względów praktycznych (np. zdolność do dziedziczenia) uznane za osobę na równi z człowiekiem. Ten zmyślony twór, osoba fikcyjna, winna być wyposażona także za pomocą fikcji, we wszystkie prawne przymioty osoby fizycznej. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 2). Jak wskazuje S. Fundowicz, „Ten pogląd stał się podstawą teorii osób

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

prawnych”. (Fundowicz S., 1999, s. 64). Nie oznacza to jednak, iż kanoniści stworzyli teorię, która naukowo rozwiązywała by problem osoby prawnej, ich przemyślenia ukierunkowane były na praktyczne wykorzystanie związków ludzkich i urządzeń społecznych, czemu nie towarzyszył głębsza refleksja nad istotą osobowości prawnej. Należy więc stwierdzić, że właściwego rozumienia powyższego problemu nie zdołali oni wypracować.

Za ojca pierwszej teorii, która rozwiązywała powyższy problem naukowy, uznaje się niemieckiego uczonego F. von Savigny. Zaznaczyć jednak należy, iż termin “osoba prawna” wprowadził G. A. Heise w 1807 r., stwierdził on bowiem, że osobą prawna jest wszystko to, co poza ludźmi jest uznane przez państwo za podmiot praw. Podmiotem prawa jest co do zasady człowiek, tym niemniej, za względów praktycznych, prawo personifikuje inne przedmioty i traktuje tak, jak gdyby były osobami – są więc odrębnymi podmiotami praw. (Heise G.A., 1807).


W celu określenia istoty osoby prawnej F. von Savigny, określił uprzednio pojęcie osoby oraz istotę osobowości prawnej. Jego zdaniem osobą w znaczeniu techniczno-prawnym jest podmiot stosunku prawnego, stosunki te mogą istnieć tylko pomiędzy ludźmi, a zatem podmiotem stosunku prawnego może być człowiek i tylko człowiek jest osobą w znaczeniu prawnym; tylko on ma zdolność prawną. Dlatego zachodzi konieczność by pewne zjawisko, nie będące człowiekiem, uznać za człowieka w drodze fikcji. Do tego zjawiska, realnie istniejącego, sztucznie przypisuje się zdolność prawną, dzięki czemu mamy do czynienia z realnym bytem. To co bowiem stworzone jest z czegoś realnego, ma także byt realny, a nie zmyślony, fikcyjny. Osoby prawne istnieją zatem realnie, lecz brak im jest ludzkiej natury i dlatego należy je uznać za odrębną od ludzi, kategorię istot realnych. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 7).

Syntetycznie istotę teorii F. von Savigny przedstawił R. Longchamps de Bériér, który stwierdził, że: „ponieważ nieznanne zjawisko A-osoba prawnicza, podlega tym samym prawidłom co znane zjawisko B-człowiek, a wedle istniejących wyobrażeń prawnych tylko zjawisko B może tym prawidłom podlegać, przeto rozszerzenie prawideł, odnoszących się do tegoż zjawiska B, na zjawisko A możliwe jest tylko drogą fikcji, że zjawisko A jest B”. (Longchamp De Berier R., 1911 s. 8).

F. von Savigny zapoczątkował w ten sposób teorię fikcyjnej osoby prawnej i do dziś uznaje się go za ojca tej teorii i najwybitniejszego jej przedstawiciela. (Kleindiek D., 1997, s. 151 i n.). Do innych uznanych przedstawicieli tej teorii zaliczyć trzeba G. F. Puchtę, czy też J. Ungera. Zakładali oni, podobnie jak F. von Savigny, że tylko człowiek jest podmiotem prawa, lecz dostrzegli, iż istnieją prawa podmiotowe uznane

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

przez prawo przedmiotowe, które nie są związane z człowiekiem. Wobec tego faktu, uznali, że należy wymyślić podmiot wspomnianych praw i prawa te przypisać fikcyjnemu podmiotowi. (Fundowicz S., 1999, s. 65).


G. F. Puchta twierdził, że wszystko jest zmyślone, zarówno zdolność prawna jak i podmiot tej zdolności, zaś osoba prawna istnieje tylko po to, by prawa miały swój podmiot. (Puchta G. F., 1893, s. 5 i n.). Podobne uwagi prezentował J. Unger, który twierdził, że prawo nie tylko przywiązało podmiotowość prawną do podmiotów fizycznych, lecz także samo stworzyło podmiot, z którym łączy osobowość. (Fundowicz S., 1999, s. 65 i 66). Różnica pomiędzy poglądami na temat osoby prawnej F. von Savigny oraz J. Ungera sprowadza się więc do tego, że zdaniem F. von Savigny, prawo przyznaje zdolność prawną realnie istniejącemu podmiotowi, tworząc fikcję, że jest on osobą w znaczeniu filozoficznym, jest „człowiekiem”, natomiast u J. Ungera fikcyjnie tworzy się podmiot po to, by następnie nadać mu się zdolność prawną. (Unger J., 1856, s. 325 i n.).

Z krytyką tak rozumianej teorii fikcji wystąpił E. Zitelmann, który podnosił zarzut, że skoro jako zasadę przyjmuje się, że każde prawo podmiotowe musi mieć swój podmiot, a podmiot ten jest zmyślony, to tego podmiotu realnie nie ma, a prawo podmiotowe jest faktycznie bezpodmiotowe. Idąc tokiem myślenia E. Zitelmana, jeśli odrzuci się ten zmyślony podmiot, to nie pozostanie nic, do czego można przypisać prawo podmiotowe. (Zitelmann E., 1873, s. 120).

Teoria fikcji okazała się zatem niewystarczająca do wyjaśnienia problemu osoby prawnej. Rozważania kolejnej generacji uczonych, w szczególności B. Windscheida i A. Köppen, doprowadziły do stworzenia teorii praw bezpodmiotowych. Starali się oni udowodnić, że może istnieć prawo podmiotowe bez podmiotu, jednakże jak wskazuje R. Lonchamps de Berier, „Prawo podmiotowe, oderwane od podmiotu przestaje być czemś realnym, konkretnym, staje się czemś abstrakcyjnym, czemś, czym może operować co najwyżej nauka ale nigdy życie praktyczne, które zna tylko realne, konkretne prawa podmiotowe”. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 12). Z tego też względu próbowano abstrakcyjne prawo podmiotowe do czegoś stałego przypisać i wypełnić w ten sposób lukę powstałą na skutek wyrzucenia fikcyjnego podmiotu. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 12). Dla przykładu, A. Brinz prawo podmiotowe chciał przywiązać do określonego celu (teoria majątku celowego), zaś G. Rümelin z punktem zaczepienia, z którym prawo łączy pewne uprawnienia i obowiązki, jako majątek zbiorowy razem zebrane. (Longchamp De Berier R., 1911 s. 12).

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


Nowe rozwiązanie problemu osoby prawnej przedstawił R. von Jhering, który uznaje interes, a nie wolę, jako kluczowy materialny element prawa. Jego zdaniem, prawa są to prawnie chronione interesy, a co za tym idzie, podmiotem prawa jest podmiot interesu, który prawo chroni. To do człowieka należy zatem odnieść uprawnienia, albowiem są to prawnie zabezpieczone interesy jednostki. Podmiot tego interesu, R. von Jhering, utożsamia z destynatariuszem prawa – czyli z człowiekiem, to człowiek jest więc w rzeczywistości podmiotem prawa. W przypadku osoby prawnej można mówić tylko o wielości osób fizycznych, realnie bowiem osoba prawna nie istnieje. Podmiotem praw przypisywanych osobom prawnym są, zdaniem R. von Jheringa, członkowie w korporacji, czy też destynatariusze w fundacji. Nie dostrzegał on, iż istnieją takie korporacje, których destynatariuszami są osoby nie będące jej członkami (np. towarzystwa dobroczynne), a zatem stawianie znaku równości pomiędzy destynatariuszem a podmiotem prawa, jest błędne. (Jhering R., 1954, s. 351).

Kolejną teorią, która w założeniu miała rozwiązać problem osób prawnych, była teoria woli, której przedstawicielami byli E. Zitelmann (Zitelmann E., 1873, s. 62 i n.) i Ch. Maurer (Maurer Ch. 1885). W myśl tej teorii, każde prawo podmiotowe musi mieć podmiot i to podmiot rzeczywisty, a nie zmyślony. Uczeni ci uznali, że należy zatem wyjść od wyjaśnienia pojęcia prawa podmiotowego, które rozumieli jako moc woli lub wolność woli. To właśnie wola ich zdaniem jest podmiotem prawa, a nie człowiek. W przypadku osób prawnych typu korporacyjnego podmiotem prawa jest zbiorowa wola całości, która powstaje dzięki statutowi. Natomiast odnośnie fundacji podmiotem prawa jest wola fundatora.

Podstawową wadę teorii woli zwięźle przedstawił R. Longchamps de Berier, stwierdzając że „Błąd jej polega w tym, że uważa wolę ludzką za coś, co może wieść byt przedmiotowy, za coś, co istnieć może w świecie zewnętrznym poza człowiekiem, który tę wolę wytwarza, słowem za jakieś jestestwo”. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 19). Sam Ch. Meurer zdaje się zrozumiał, iż teorii tej nie da się utrzymać i w późniejszych swych pracach porzuca ją. Był on zdania, że wola to proces psychologiczny, który może zaistnieć wyłącznie w naturalnym organizmie. Nie można wobec tego w sposób fikcyjny łączyć w jedną całość woli wielu ludzi. Zatem osoba prawna jest zbiorem osób, który prawo przedmiotowe traktuje jako jedną osobę wyłącznie ze względów praktycznych. Opowiada się więc za tym, że osoba prawna jest wielością osób fizycznych, którą ze względów praktycznych, trzeba traktować jako jedną osobę. Jak wskazuje S. Fundowicz, „Fikcja proponowana przez C. Maurera polegała na uznaniu przez prawo, że wielość jest jednostką, rzeczywistym podmiotem pozostają jednak osoby fizyczne, członkowie tej wielości”. (Fundowicz S., 1999, s. 67).

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


Zbliżony pogląd prezentował E. Hölder, który uznawał za osobę wyłącznie człowieka, jako fizyczne indywiduum, które posiada zdolność poznania i zdolność sformułowania i wyrażenia woli. (Hölder E., 1905, s. 301 i n.). Prawa podmiotowe przysługują zatem wyłącznie osobom fizycznym, przy czym mogą one być prywatne lub urzędowe. Prywatne to te, które służą jednostce w jej własnym interesie, zaś urzędowe to te, które służą interesowi innych osób. Poglądy Höldera zwięźle przedstawia S. Fundowicz, stwierdzając, że „Termin „osoba prawna” oznacza więc, że pewną dziedzinę ludzkiego życia zbiorowego traktuje się tak, jak gdyby była to dziedzina życia jakiegoś fikcyjnego człowieka, różnego od wszystkich innych żyjących ludzi”. (Fundowicz S., 1999, s. 67).

Odmienne stanowisko zajmował J. Binder, który uważał, że z pojęcia i istoty prawa podmiotowego należy wyprowadzić pojęcie i istotę osobowości. Pod pojęciem prawa podmiotowego rozumiał przyznaną przez porządek prawny moc działania, lub moc prawną chronienia interesów. W konsekwencji nie tylko człowiek może być podmiotem takiego prawa, ale ogólnie jakiś byt. Jeśli więc prawo podmiotowe jest stosunkiem prawnym, relacją, to i podmiot prawa jest nią. Podmiotem prawa jest więc pewna relacja określona przez porządek prawny. Innymi słowy jest stosunkiem łączącym ludzi ze sobą, który może sam stać w stosunku nazwanym prawem podmiotowym, jako podmiot. (Binder J., 1907).

Teoria realnej osoby prawnej to kolejna teoria, która miała za zadanie wyjaśnienie problemu osoby prawnej. Pierwsze próby jej stworzenia podjął G. Beseler, stwierdzając na kartach swej monografii *Volksrecht und Juristenrecht*, iż stowarzyszenie lub gmina czy też państwo, wcale nie jest fikcją, lecz uporządkowanym ogółem, w którym istnieje organiczne życie, realna osobowość. (Beseler G., 1843, s. 173). W pełni teorię realnej osoby prawnej, jako pierwszy skonstruował jednak J. C. Bluntschli, zdaniem którego państwo jest jakby organicznym ciałem, żywą, cielesną istotą, która ma wolę i tę wolę za pośrednictwem swoich organów objawia i wykonuje. (Bluntschli J.C., 1864). Państwo jest więc organizmem naturalnym, realnym, a nie stworzoną fikcją. Tak dalece posunięty antropomorfizm spotkał się jednak z krytyką, żadna osoba prawna nie ma bowiem takiego fizycznego bytu jak naturalne organizmy. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 24). Szereg krytycznych uwag przeciwko teorii J. C. Bluntschliego, wysunął A. von Krieker, które zawarł w swym dziele *Ueber die sogenannte organische Staatstheorie*, podważały one zasadność równego traktowania osób prawnych i naturalnych organizmów i przyczyniły się do porzucenia tej teorii.

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


Nowy impuls badawczy dała kolejna teoria, a mianowicie teoria stowarzyszeniowa, zwana często teorią Gierkego. O. von Gierke zakładał, że ponad człowiekiem działają związki ludzkie, które to są realne, wykształcone w drodze rozwoju historycznego – czyli w sposób pierwotny – a żyją one na wzór organizmów naturalnych. (Gierke von O., 1954). Ten organizm socjalny, który powstał w drodze historycznego rozwoju, ma realny byt, pomimo tego, że istnieje ponad ludźmi. Posiada również własną wolę (wolę zbiorową), która różni się od woli swoich członków, dzięki czemu osoba prawna działa jak człowiek. Osoba prawna, tak samo jak człowiek, posiada więc zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. Różnica pomiędzy człowiekiem a osobą prawną (organizmem społecznym) sprowadza się do tego, że osoba prawna jest osobą zbiorową, jest jednością w wielości (Einheit In der Vielheit), zaś człowiek to pojedyncze indywiduum. Osoba prawna, czyli grupa ludzi tworząca trwały związek, nie jest prostą sumą osób, $a + b = (a + b)$, lecz nową jednostką, $a + b = c$. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 25 i 26). O. von Gierke uznał zatem osobę prawną za psychofizyczny organizm, który jest zbudowany na wzór organizmu biologicznego.

Teoria O. von Gierkego zyskała sobie licznych zwolenników ale wkrótce również przeciwników. P. Laband podniósł zarzut, iż każda osoba jako jednostka jest czymś niepodzielnym. Jeśli więc podmiotem jakiegoś prawa jest osoba zbiorowa, to nie możemy jednocześnie uważać ludzi, z których się składa, również za samoistne osoby i podmioty tego prawa. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 28 i 29). Z kolei G. Jellinek, twórca teorii teleologicznej, uważał, iż tylko jednostka może być podmiotem prawa. Wyróżniał jednostki indywidualne – za te uznawał człowieka, oraz jednostki zbiorowe. Jednostka zbiorowa istnieje tylko w wyobraźni ludzi, a tym co łączy ludzi jest cel. Zatem jednostką zbiorową jest wielość ludzi połączona wspólnym celem. Należy jednak zaznaczyć, że zdaniem G. Jellinka, tak powstały związek ludzki ma swój realny byt, ale stan ten wynika z tego, że jest to jednostka pomyślana logicznie. Osobowość jednostek zbiorowych, podobnie jak osobowość człowieka, polega na posiadaniu własnego celu i zdolności woli potrzebnej do osiągnięcia wspomnianego celu, przez wykonywanie praw. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 34).

Nieco odmiennie do zagadnienia osób prawnych podchodził E. Bernatzik, który sprzeciwiał się absolutyzowaniu woli w pojęciu osoby. (Bernatzik E., 1890, s. 220 i n.). Jego zdaniem prawo podmiotowe to nie jest władztwo woli lub wolność woli, lecz ludzki interes, którego urzeczywistnienie zapewnione jest przez wolność woli lub ludzki cel, dla zrealizowania którego porządek prawny uznaje możliwość władztwa woli, łącząc z nim skutki prawne i nie ma przy tym znaczenia od kogo ta wola

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

pochodzi. Podmiotem prawa jest każdy podmiot ludzkiego celu, uznany przez porządek prawny za cel samoistny, przez nadanie skuteczności prawnej woli, do jego urzeczywistnienia potrzebnej, przy czym bez znaczenia jest to czy pochodzi ta wola od podmiotu celu, czy też nie. W związku z tym, podmiotem samoistnych celów może być zarówno człowiek jak i związek ludzki jako społeczność. Zapewnienie temu celowi woli potrzebnej do jego zrealizowania, dokonuje się przez stworzenie „organizmu woli”, co oznacza, iż na podstawie norm prawnych pewne osoby fizyczne wchodzące w skład społeczności powołane są stale do wytwarzania woli dla całości, zaś wola ta tworzy się pod wpływem norm prawnych. Społeczność – jako związek ludzki jest podmiotem samoistnego celu, a zatem jest podmiotem prawa. Osobą prawną jest więc dana społeczność, jako realny podmiot samoistnego celu. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 38 i 39).


Kolejna grupa teorii, to teorie negujące realne istnienie osób prawnych. Zapoczątkował je Ch. Meurer, który zweryfikował swoje dotychczasowe poglądy uznając, że wola to proces psychologiczny, który może zaistnieć wyłącznie w naturalnym organizmie. Nie można zatem zastąpić tego naturalnego organizmu przez sztuczne połączenie w jedną całość aktów woli wielu osób. Wola zbiorowa jest więc tylko zgodnością woli wielu naturalnych organizmów. Jego zdaniem, każda osoba prawna jest niczym więcej jak tylko wielością osób fizycznych, którą prawo przedmiotowe, ze względów praktycznych traktuje jako jedną osobę. Odwrotnie więc niż u O. von Gierkego, zdaniem którego osoba prawna jest jednością w wielości (Einheit In der Vielheit), twierdził on, iż osoba prawna jest wielością traktowaną jak jednostka (wie Einheit behandelte Vielheit).

Jeszcze dalej w swojej teorii negatywnej idzie M. Planiol, twórca teorii własności zbiorowej, zdaniem którego, osoba prawna jest pojęciem całkowicie zbędnym, jest niepotrzebną fikcją, która przesłania rzeczywisty stan rzeczy. (Planiol M., 1904) Osoba prawna to nic innego, jak tylko inna forma własności (une seconde forme de la propriété). Osoby fizyczne mogą bowiem dwojako połączyć swoje dobra, pierwszą formą jest takie połączenie by powstała współwłasność z zachowaniem części idealnych, względem których współnikom służą indywidualne prawa, mogą jednak także – i to jest druga forma – utworzyć współwłasność, tak aby nie odróżniać części idealnych. Osoby prawne, są przejawami tej drugiej formy własności – własności zbiorowej. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 47 i n.).

Podobny pogląd prezentował H. Berthelemy, w swym dziele, *Traité élémentaire de droit administrative*, otóż jego zdaniem osoba prawna jest szczególną formą własności kolektywnej. Na uzasadnienie tej tezy przytacza następujący przykład, zgodnie z

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

teorią fikcji, w przypadku korporacji składającej się z 10 członków, 10 osób jest realnych, a 11 (korporacja) jest fikcją. Z kolei w przypadku teorii realnych w tym samym przypadku, mamy do czynienia z 11 osobami realnymi. Autor ten uważa, iż powyższe poglądy są błędne bowiem mamy do czynienia 10 osobami realnymi – tej 11, czy to fikcyjnej czy też realnej po prostu nie ma. Te 10 osób jest kolektywnie właścicielami majątku, uzwanego za majątek korporacji. (Berthelemy H., 1908, s. 29 i n.).


Do grupy teorii negatywnych należy zaliczyć także teorie prezentowane przez E. Höldera (Hölder E., 1905) oraz J. Bindera (Binder J., 1907), którzy przeczyli realnemu istnieniu osób prawnych. Pierwszy z nich uznawał, że osoba jest tylko człowiek, gdyż tylko on obdarzony jest zdolnością poznania i zdolnością woli. Człowiek, w odróżnieniu od roślin czy zwierząt, żyje życiem nie tylko fizycznym ale i duchowym i to czyni go osobą. Osoba prawna jest tylko zmyśloną personifikacją czegoś, co w rzeczywistości osobą nie jest - osobą jest bowiem tylko człowiek. Osoba prawna to pewna dziedzina zbiorowego życia ludzkiego, którą traktuje się tak, jak gdyby była dziedziną życia jakiegoś człowieka, różnego od wszystkich innych ludzi. Osoba prawna jest zatem stosunkiem prawnym, łączącym ludzi i niczym więcej, realnie więc nie istnieje. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 53 i n.).

Nieco odmiennie na temat osoby prawnej wypowiada się J. Binder, on także neguje realny byt osoby prawnej, gdzie indziej jednak upatruje źródła tej tezy. O ile E. Hölder odwoływał się do filozoficznego pojęcia osoby ustalając istotę osoby prawnej, to J. Binder za punkt wyjścia uznawał pojęcie prawa podmiotowego. Jego zdaniem, prawo podmiotowe jest to nadana przez porządek prawny moc do działania albo moc do ochrony interesów. Moc ta (władztwo) z reguły przysługuje temu, czyj interes ma być chroniony. Oznacza to, że nie tylko człowiek może być podmiotem prawa, może nim być także jakiś stosunek. Osoba prawna jest właśnie takim stosunkiem - nie musi to więc być jakieś jestestwo (ein Ding). (Longchamp De Berier R., 1911, s. 64 i n.).

Najbardziej radykalne poglądy prezentuje jednak L. Duguit, uważa on, iż pojęcie osoby prawnej, podmiotu prawa i prawa podmiotowego za przejaw metafizyki. Jego zdaniem „Nie ma praw podmiotowych grupy, istnieje tylko cel, do którego dąży. Jeżeli cel jest dozwolony, znajduje ochronę ze strony porządku prawnego. (Duguit L., 1921, s. 358). Stwierdza następnie, iż jeśli w ogóle można mówić o podmiotach prawa, to tylko o podmiotach prawa obiektywnego, czyli jednostkach, które mu podlegają. (BIGO T., Warszawa 1928, s. 30).

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


W dyskusji na temat osób prawnych ważnym jest głos polskiego uczonego R. Longchamps de Berier, który uważał, iż osoby prawne muszą spełniać dwie materialne przesłanki by za takowe mogły uchodzić. Po pierwsze muszą one być zdolne do posiadania interesów, których możliwość zaspokojenia jest przedmiotem ochrony prawnej, a po drugie muszą być zdolne do zaspakajania tego interesu pod ochroną prawa za wolą swoją lub swego zastępcy, czyli wykonywania prawa, tj. muszą mieć zdolność do wykonywania praw podmiotowych. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 153). Jego zdaniem podmiotem prawa jest taka istota, która prowadzi celowa działalność i ma z tego tytułu interesy. Wskazuje on, że „Nie posiadanie pewnego celu, lecz posiadanie interesów, z celowej działalności się wyłaniających, jest wymogiem zdolności do spełniania roli podmiotu prawa. Nie istota, która ma pewien cel, lecz istota, która w pewnym celu działalność prowadzi i ma z tego powodu interesy, może być podmiotem prawa”. (Longchamp De Berier R., Lwów 1911, s. 156). Na pytanie czy oprócz osób prawnych typu korporacyjnego i fundacyjnego, mogą istnieć jeszcze inne osoby prawne, udzielił twierdzącej odpowiedzi stwierdzając, że zasadniczej przeszkody nie ma, byleby tylko życie społeczne stworzyło takie twory, które dają się pojąć jako jednostki zdolne do prowadzenia trwałej, jednolitej i celowej działalności, a porządek prawny uznał je formalnie za osoby. (Longchamp De Berier R., 1911, s. 259).

Zbliżony pogląd prezentował S. Gołab, zdaniem którego w przypadku korporacji konstrukcja osoby prawnej potwierdza zdolność tego związku do stania się podmiotem praw i obowiązków prawnych. Związki takie posiadają własną organizację, która wyodrębnia je spośród innych związków oraz jednostek wchodzących w jego skład. W przypadku natomiast fundacji i zakładów nadanie osobowości prawnej służy ożywieniu w świecie zewnętrznym myśli człowieka, która dla swego urzeczywistnienia tego wymaga. (Gołab S., 1925, s. 361 i 362).

Inny rodzimy uczony, nieco późniejszego okresu (XX – lecia międzywojennego) T. Bigo, uznając poglądy R. Longchamps de Beriera, stwierdził, iż do stworzenia pojęcia osoby prawnej potrzebne są następujące elementy: organizacja oraz działanie. (Bigo T., 1928, s. 40). Podstawowe elementy organizacji to akt konstytucyjny (założycielski, fundacyjny) oraz organy związku. Jego zdaniem, „Akt konstytucyjny polega na ustanowieniu norm organizacyjnych. Norma organizacyjna zaś jest to norma, określająca warunki, przy których spełnieniu działania pewnych podmiotów do grupy należących przypisujemy całej grupie, jako jej akty”. Organami związku natomiast, będą te osoby fizyczne, których działania posiadają powyższe znaczenie. (Bigo T., 1928, s. 46). Z kolei działanie osoby prawnej to nie fuzja cząstkowych woli człon-

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91


[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

ków związku, lecz fuzja pewnych działań, aktów woli różnych jednostek tworzących związek. Fuzja, o której mowa, może mieć miejsce tylko w ramach organizacji, ona to bowiem sprawia, iż czynności różnych jednostek do związku należących, łączą się w jedną całość. (Bigo T., 1928, s. 45). Następnie T. Bigo stwierdza, że „Przedmiotem personifikacji nie jest „wola zbiorowa”, nie jest nim także interes, jest nim całość aktów woli, działań różnych jednostek, złączonych w grupie zorganizowanej; nie zbiorowość jako suma materialnych istot jest osobą prawną, ale ich aktywna postawa, ich działania wyodrębnione dzięki normie organizacyjnej – w osobny układ”. (Bigo T., 1928, s. 45 i 46).

Ze swego rodzaju powrotem do teorii interesu we Francji, mieliśmy do czynienia w przypadku L. Michouda, który uważał, iż władztwo woli jest tylko konsekwencją istnienia prawa podmiotowego, ale nie jego istotą. (Michoud L., 1924). Władztwo to może powstawać nawet dla woli innego podmiotu, niż podmiot prawa. Prawo chroni bowiem interes, a nie wolę; nie ma więc aktów woli bez treści; zawsze się chce „czegoś” i to coś jest właśnie przedmiotem ochrony prawnej. Nie oznacza to jednak, że element woli nie odgrywa żadnej roli, przeciwnie, wola jest także ważnym czynnikiem w konstrukcji prawa podmiotowego. Nie każdy bowiem interes prawnie chroniony jest prawem podmiotowym, jest nim tylko ten, który ma zapewnioną bezpośrednią ochronę przy pomocy władztwa woli prawnie uznanego, celem jego ochrony. Ochrony tej doznają nie tylko interesy indywidualnej ale i interesy zbiorowe, tzn. interesy pewnych grup ludzi. Ponieważ prawo służy zabezpieczeniu interesów a człowiek jest istotą społeczną, to prawo musi zabezpieczać interesy ludzi oraz grup ludzkich. Grupa ta jest osobą prawną jeśli posiada interes odrębny od interesów indywidualnych swych członków oraz posiada organizację, zdolną do wytworzenia woli, potrzebnej do obrony i reprezentacji owego interesu. (Bigo T., 1928, s. 35 i 36). Kolejna teoria, która miała rozwiązać złożony problem osoby prawnej, została stworzona przez H. Kelsena, który był twórcą koncepcji „czystej teorii prawa”. Jego zdaniem należy rozdzielić prawo i moralność, jak również prawo i fakt, by uzyskać odpowiedź na pytanie, co jest prawem. Pomija więc zagadnienia związane z tym, jakie prawo powinno być i temu służy eliminacja z nauki prawa socjologii, metafizyki, czy polityki. Odnosząc się do osób prawnych H. Kelsen stwierdza, iż osoba prawna jest zbiór norm, a nadawanie mu osobowości ma taki sam sens jak personifikacja umowy, która także jest zbiorem norm. (Kelsen H., 1925). Pojęcie osoby prawnej dla praktyki nie zatem większego znaczenia. Osoba prawna to po prostu fikcja służąca tworzeniu punktu oparcia dla praw i obowiązków. (Targosz T., 2004, s. 42 i 43).

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


Zbieżne stanowisko prezentował polski uczyony S. Rundstein, stwierdzając, iż osoba prawna jest to sztuczny podmiot, który nie posiada żadnych cech fizycznych i psychicznych właściwych istocie rozumnej. Jako konstrukcja normatywna nie znajduje w świecie zjawisk fizycznych i psychicznych żadnych odpowiedników realnych. Podmiot normatywny nie posiada więc odpowiednika w świecie realnym, podmiot normy prawnej jest tylko dokonana w poznaniu prawnym personifikacją. Osobą w znaczeniu podmiotu normatywnego jest się, o ile ma się prawa i obowiązku ustalone w danym kompleksie normatywnym. To norma prawna tworzy zatem podmiot. (Rundstein S., 1924, s. 136 i n.).

Współcześnie doktryna prawa za osobę prawną uznaje pewien twór organizacyjny, jednostkę organizacyjną, która przez normę prawną została wyposażona w dwie istotne cechy, a mianowicie w zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych. Należy jednak pamiętać, że nie każda jednostka organizacyjna będzie osobą prawną, jest nią tylko ta jednostka organizacyjna, która na mocy przepisów szczególnych została wyraźnie wyposażona w przymiot osobowości prawnej. Osobą prawną jest zatem jednostka organizacyjna, która posiada zdolność prawną i zdolność do czynności prawnych, na mocy normy prawa pozytywnego.

Niejako na kanwie rozważań dotyczących osoby prawnej pojawiły się koncepcje, których przedmiotem stały się podmioty prawa publicznego. Utożsamiane były z samorządem terytorialnym, a szczególności z gminą i dopiero w późniejszym okresie za takowe zaczęto uznawać zakłady prawa publicznego, fundacje prawa publicznego, a także inne, niż samorząd terytorialny, korporacje. Impulsem, który dał początek podmiotom prawa publicznego, było uznanie gminy za odrębny od państwa podmiot prawa, poprzez przyznanie jej osobowości prawnej i przez uznanie poprzez państwo, zakresu spraw lokalnych, które gminie naturalnie przysługują i których realizacja przez gminę czyniona jest w sposób samodzielny. Widać tu silny wpływ koncepcji prawno – naturalnych, które akcentowały wolność jednostki wynikającą z odwiecznych praw natury, skoro więc gmina stała się podmiotem prawa, to i jej, tak jak osobom fizycznym, przysługują wynikające z naturalnego porządku prawa, wśród których najistotniejszym jest prawo do samodzielnego zarządzania sprawami lokalnymi. Teoria naturalistyczna samorządu terytorialnego była odpowiedzią na wszechwładne i wszechwiedzące państwo policyjne. (Cieślak S., 2001, s. 143). U jej podstaw, jak wskazuje A. Bosiacki, leżało wyodrębnienie tzw. prawa własnego gmin. (Bosiacki A., 2010, s. 36). Swoje największe triumfy święciła w pierwszej połowie XIX w., przyjmując za kluczowe hasło *wolne gminy podstawą wolnych państw*. (Kroński A., 1932, s. 6 i n.). Gmina miała więc być zupełnie samodzielną i uwolnioną z pod wład-

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


czego działania państwa policyjnego. (Panejko J., 1934, s. 70). Teoria, o której mowa, miała swoich licznych zwolenników wśród których przykładowo należy wskazać: L. Steina, O. Gierke, H. de Pansey, R. von Gneista, K. A. Zachariae, H. Preussa, J. G. Thoureta, F. J. Stahl, czy A. Rottecka.

Pierwotnie więc podmioty prawa publicznego identyfikowano wyłącznie z gminą. Przemocny wpływ wywarła na takie postrzeganie gminy, koncepcja A. R. J. Turgota, który jako zwolennik fizjokratyzmu i encyklopedysta, uważał za zasadne zastąpienie stosunku prywatno – prawnego gminy do państwa, stosunkiem publicznoprawnym. W ten sposób narodziła się teoria *pouvoir municipal*, która wywarła tak wielki wpływ na kształt administracji publicznej państw nowożytnych. Turgot w pewien sposób nawiązywał jednak do prac innego uczonego, a mianowicie Marquiśa d'Argenson'a który uznawał gminę za samodzielną wspólnotę, która ma własne prawo do samodzielnego administrowania sprawami lokalnymi. (Staryszak J., 1931, s. 14). Marquiś d'Argenson żądał uznania gmin za tzw. demokracje, które miałyby być korporacjami publiczno-prawnymi. (Panejko J., 1934, s. 23). Teoria ta zakładała, że gmina stanowi czwartą władzę w państwie, równorzędną z władzą ustawodawczą, wykonawczą oraz sądowniczą. Jak wskazuje J. Panejko, „(...) gmina posiada samostne prawo bytu, a zatem także prawo zupełnej swobody w oznaczonym zakresie działania, prawo zarządzania swemi własnymi sprawami, bez mieszania się państwa w jej sferę. Idea *pouvoir municipal* ma swe źródło w transformacji myślowej prawa naturalnego, uznającego indywidualne prawa jednostek w stosunku do praw państwa; stosunek ten przenosi się na gminy jako na jednostki: obok warowanych wobec władzy państwowej praw człowieka, powstają prawa korporacyj gminnych”. (Panejko J., 1934, s. 78).

Teoria naturalistyczna, „Uznawała ona prawo gminy do samorządu za prawo naturalne, którego państwo naruszać nie może. A skoro gmina posiadała naturalne prawo do samorządu, to tym samym musiała mieć pewien zakres spraw „z natury” do niej należących, określanych jako własne. Takie rozumowanie dawało podstawę do traktowania gmin jako podmiotów władzy publicznej, starszych od państwa i posiadających w stosunku do niego prawa podmiotowe, gwarantujące samodzielne zarządzanie sprawami publicznymi o znaczeniu lokalnym”. (Cieślak S., 1998 r., s. 48 – 49). Wyposażono zatem gminę w osobowość prawną oraz kompetencję do samodzielnej realizacji zadań własnych, z „natury” jej przynależnych. (Zdyb M., 1993, s. 14 – 16). Trafnie więc twierdzi M. Kruszevska – Gagoś, że „W koncepcji naturalnego prawa do gminy akcentowano przyrodzone i niezbywalne prawo społeczności lokalnych do samorządu, wynikające z prawa natury. Gmina stanowiła pierwotną, istniejącą przed

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

państwem, formę organizowania się ludzi. Państwo, struktura młodsza, powstało dopiero w wyniku łączenia się gmin”. (Kruszewska-Gagoś M., 2009, s. 16).


Syntetycznie założenia tej teorii prezentuje J. Panejko, który twierdzi, iż „Zbudowana przez teoretyków naturalnego prawa gminy konstrukcja opierała się na przyjęciu odrębnej osobowości gminnej, stojącej poza państwowym porządkiem prawnym. Istota samorządu w tym ujęciu polega materialnie na załatwianiu spraw niezmiennych, wynikających z natury jednostki samorządowej, w danym razie gminy. Sprawy te stanowić miały własny, nienaruszalny dla państwa zakres działania w przeciwstawieniu do poruczonego zakresu, polegającego na administrowaniu sprawami obcemi (państwowemi). (Panejko J., 1934, s. 80 i 81). Wkrótce jednak koncepcja ta spotkała się z krytyką przedstawicieli państwowej teorii samorządu terytorialnego, którzy negowali odrębny byt prawny gminy i uznawali ją za organ państwa. Wśród polskich uczonych takie stanowisko zajmował przede wszystkim J. Panejko, bazując na poglądach H. Kelsena i jego teorii. Twierdził mianowicie, iż „Gmina nie może posiadać żadnych praw przyrodzonych i niezbywalnych lub, jak powiada Stier-Somlo, praw wiszących w gwiazdach. Współczesne państwo, rezerwując dla siebie wyłącznie wszystkie prawa suwerenne, nie dopuszcza i nie może dopuścić do uznania przyrodzonego i suwerennego prawa gmin”. (Panejko J., 1934, s. 90 i 91).

Omawiana teoria, która dała impuls do kreacji podmiotów prawa publicznego, spotkała się jednak z daleko idącą i uzasadnioną krytyką albowiem, traktowała gminę jako byt pierwotny, samoistny i samodzielny względem państwa. O ile w zasadzie nie kwestionowano tego, że gmina realizuje własne zadania (zarządza własnymi sprawami), których istota jest odmienna od zadań państwowych, o tyle fakt przyznania gminie osobowości prawnej i uznanie jej za niezależny od państwa podmiot prawa budził wątpliwości. Ich wyrazem stała się państwowa teoria samorządu terytorialnego, która powstała w drugiej połowie XIX w. Przedstawienie jej podstawowych założeń wydaje się konieczne dla uzyskania szerszego kontekstu prowadzonych rozważań na temat genezy podmiotów prawa publicznego. To właśnie konfrontacja teorii naturalistycznej samorządu terytorialnego z teorią państwową, pozwoliła na wypracowanie swego rodzaju kompromisu i doprowadziła do powstania aktualnie powszechnie akceptowanej teorii mieszanej samorządu terytorialnego (naturalistyczno-państwowej).

Teoria państwowa zakładała, iż gmina będąc podmiotem prawa jest w granicach prawa pozytywnego samodzielna lecz nie niezależna i podlega nadzorowi państwowemu. To odejście od naturalistycznej teorii samorządu terytorialnego widać już w pracach P. Labanda, który twierdził, iż osobowość prawna gminy nie jest wytworem

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


natury lecz państwa. (Laband P., 1911, s. 102). Teoria ta, jak wskazują Ed. Ura i El. Ura, „... odrzucała poglądy o własnych, naturalnych prawach gminy i przekazanych jej przez państwo. Uznawano, że jedne i drugie pochodzą z woli państwa, wyrażonej w formie ustawy bądź za jego milczącym przyzwoleniem”. (Ura El., Ura Ed., 2008, s. 185). Myśl tę rozwija S. Cieślak twierdząc, iż „Uzasadniając państwowy charakter działania jednostek samorządowych zwrócono uwagę na następujące fakty. Otóż związki samorządowe nie są związkami dobrowolnymi, lecz przymusowymi, które swój byt i cel wywodzą z państwowego porządku prawnego opartego na konstytucjach i ustawach państwowych”. (Cieślak S., 2001, s. 148).

Wśród wielu uczonych podejmujących zagadnienie państwowej teorii samorządu terytorialnego, warto przytoczyć słowa M. Z. Jaroszyńskiego, który uważał, iż „Poza państwem nie ma miejsca na samorząd, bo poza państwem nie ma zadań publicznych. Natomiast w państwie samym, w obrębie jego organizacji, jest dla samorządu miejsce i to bardzo poczesne”. (Jaroszyński M. Z., 1936, s. 7). Zbliżony, choć nie tożsamy pogląd prezentował J. Panejko, który uważa, że „Współczesne państwo, rezerwując dla siebie wyłączanie wszystkie prawa suwerenne, nie dopuszcza i nie może dopuścić do uznania przyrodzonego i suwerennego prawa gmin. Między administracją rządową i samorządową nie zachodzi istotna różnica co do jakości załatwianych spraw. Działalność obu administracji jest pod względem materialnej treści jednorodząją i nosi państwowy charakter”. (Panejko J., 1934, s. 91).

Wyznawcą państwowej teorii samorządu terytorialnego był także H. Dembiński, który w swej monografii *Osobowość publiczno – prawna samorządu w świetle metody dogmatycznej i socjologicznej*, neguje zasadność naturalistycznej teorii samorządu terytorialnego. Głosił on bowiem, iż „... osobowość publiczno – prawna samorządu jest tylko ideologiczną formą przeciwstawiania się antagonistycznie do siebie ustunkowanych grup, dzierżących całość władztwa politycznego i jego części w postaci zdecentralizowanej administracji lokalnej. Stąd też w miarę przeciwstawiania się i napięcia antagonizmów między temi grupami mamy w dziejach samorządu proces myślowy jego odpaństwowiania się, w miarę zaś całkowania się interesów politycznych tych grup samorząd upaństwowia się, staje się organem państwa”. (Dembiński H., 1934, s. 137). Do zwolenników tej teorii należy zaliczyć również J. Staryszaka, który uznawał, że „...gdyby nawet przyjąć odrębność podmiotową administracji samorządowej, to nie będzie to wcale stanowić przeszkody w uznaniu samorządu za organ państwa, a aktów administracyjnych samorządu za przypisane państwu. Charakter samodzielnego podmiotu administracji publicznej nadaje samorządowi osobowość publiczno – prawna, w jaką wyposaża ją ustawa, przez co działa wprawdzie

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

we własnym imieniu, lecz ostatecznie zawsze tylko na rachunek państwa (delegacja)”. (Staryszak J., 1931, s. 87).

Państwowa teoria samorządu terytorialnego głosiła więc tezę, że gmina jest jedną z instytucji państwa, funkcjonująca w ramach państwowego porządku prawnego, realizując funkcje i zadania państwa albowiem to od niego się wywodzi. Negowała niezależność gminy i przysługujące jej naturalne prawa. (Bosiacki A., 2010, s. 42). Jak widać teoria ta nie negowała istnienia podmiotów prawa publicznego, dążyła jednak do tego aby wpisać je w państwowy porządek prawny i traktować jako instytucje państwa, samodzielne w granicach prawa pozytywnego lecz nie niezależne.


Konfrontacja tych dwóch przeciwstawnych sobie teorii doprowadziła do powstania naturalno – państwowej teorii samorządu terytorialnego, która zakłada, iż samorząd terytorialny jest odrębnym od państwa podmiotem prawa, powołanym przez państwo do sprawowania władztwa administracyjnego otrzymanego od państwa, którego celem jest zaspakajanie lokalnych potrzeb we własnym zakresie i na własną odpowiedzialność, a zatem samodzielnie. Agopszowicz A., Gilowska Z., Warszawa 1999, s. XX). Podobne stanowisko prezentuje A. Błaś, który definiując samorząd terytorialny uznaje go za „podmiot prawa odrębny od państwa, działający na podstawie i w granicach prawa, nie przeciwstawiający swych praw podmiotowych państwu i nie odwracający się od państwa. Przeciwnie, samorząd terytorialny jako podmiot prawa funkcjonujący w łonie państwa, przez wykonywanie otrzymanych w drodze ustawy zadań publicznych o charakterze lokalnym, uzupełnia wykonawczą funkcję państwa”. (Błaś A., 2002, s. 14).

Teoria naturalistyczno – państwowa samorządu terytorialnego wydaje się znajdować swoje odzwierciedlenie zarówno w światowej deklaracji samorządu terytorialnego jak i europejskiej karcie samorządu terytorialnego, a także prawodawstwie wielu współczesnych państw, w tym polski. (kruszewska-gagoś m., 2009, s. 23). Jej realizacja pozwala podmiotom prawa publicznego zajmować istotne miejsce w demokratycznym państwie prawa i wyzwać społeczną aktywność jak również budować autentycznie obywatelskie społeczeństwo.

Podmioty prawa publicznego pojawiły się więc po zaistnieniu określonych warunków społecznych i gospodarczych. Katalizatorem przemian światopoglądowych, stała się szkoła prawa natury, która głosiła wolność jednostki i przypisywała jej w sposób naturalny prawa podstawowe. Pod jej wpływem narodziła się naturalistyczna koncepcja samorządu terytorialnego, która zakładała upodmiotowienie gmin i uznawała ich naturalne prawo do niezależnego zarządzania lokalnymi sprawami wspólnoty samorządowej. Teoria naturalistyczna została poddana daleko idącej krytyce, co

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

doprowadziło do powstania państwowej teorii samorządu terytorialnego. Nie negowała ona zasadności istnienia podmiotów prawa publicznego, choć odmiennie widziała ich rolę w państwie i nadawała im inny, niż w przypadku teorii naturalistycznej, kształt.

Zachodzące nieustannie zmiany społeczno – gospodarcze znajdują swój wyraz także w teoriach naukowych, nie inaczej stało się w przypadku teorii samorządowych, które pomimo odmiennego zapatrywania na kwestię podmiotów prawa publicznego, nie negowały potrzeby ich istnienia. Dziś na kanwie teorii naturalistyczno – państwowej samorządu terytorialnego, powszechnie uznaje się potrzebę istnienia w systemie prawa podmiotów prawa publicznego wśród których wiodącą rolę pełnią jednostki samorządu terytorialnego, a w szczególności gmina.

Podsumowując rozważania dotyczące genezy podmiotów prawa publicznego należy stwierdzić, że podwaliny pod ich powstanie, położyła szkoła prawa natury i naturalistyczna koncepcja samorządu terytorialnego. To właśnie one wyzwoliły impuls, który zapoczątkował pojawienie się i rozwój podmiotów prawa publicznego. Dały więc swoiste „zielone światło” dla tej kategorii podmiotów prawa. Oczywiście podmioty prawa publicznego to nie tylko korporacje, są nimi także osoby typu fundacyjnego i zakładowego.


Marksistowska krytyka podmiotów prawa publicznego

Teorie dotyczące podmiotów prawa publicznego i ich przydatności w systemie administracji publicznej zostały poddane krytyce w ramach marksistowskiej nauki prawa. Zakładała ona, że prawo ma klasowy charakter i wyraża interesy klasy rządzącej, klasy robotniczo-rolniczej. Transformujące się pod wpływem ideologii socjalizmu i komunizmu prawo porzucało dotychczas wypracowaną i sprawdzoną konstrukcję podmiotów prawa publicznego, uznając ją za anachronizm i przejaw kapitalistycznego ustroju państwa.

Narzućcie polsce ustroju socjalistycznego doprowadziło do wielu przemian, które dotknęły także naukę prawa administracyjnego. Ich wyrazem było odrzucenie koncepcji publicznych praw podmiotowych jako nieprzydatną, a nawet szkodliwą dla pr. Daleko idącą krytykę publicznych praw podmiotowych i pośrednio podmiotów prawa publicznego zawarł w swej monografii *prawo podmiotowe*, K. Opalek, który odrzucał potrzebę ich istnienia w państwie socjalistycznym i traktował je jako relikty burżuazyjnej myśli prawnonaturalnej, co kłóci się z podstawami ustroju socjalistycznego. (Opalek K., 1957). Trafnie poglądy K. Opalka w omawianym przedmiocie komentuje W. Jakimowicz, który twierdzi, iż „... odpowiadały uniwersalistycznym koncepcjom relacji pomiędzy państwem a obywatelem cechującym się wyraźnym

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

uprzywilejowaniem interesów państwa jako dobra ogółu”. (Jakimowicz W., 2002, s. 66).


Poglądy K. Opałka zostały przyjęte przez J. Starościaka, który stwierdzał, że zasadne jest „(...) nie tylko pominięcie pominięcie w konstruowaniu stosunku administracyjnoprawnego koncepcji publicznych praw podmiotowych, ale i ograniczone postępowanie się w tym zakresie konstrukcją praw podmiotowych w ogóle”. (Starościak J., 1978, s. 13). J. Starościak akceptował więc supremację interesu państwa nad interesem jednostki i afirmował prymat państwa w relacjach z jednostką. W socjalistycznym modelu państwa, było ono jedynym podmiotem władzy, w warunkach jego omnipotencji nie było więc miejsca na podmioty prawa publicznego.

Kolejnym uczonym, który badał zagadnienie publicznych praw podmiotowych w Polsce w okresie PRL-u, był J. Filipek, który stworzył koncepcję podmiotowości administracyjnoprawnej, jako swego rodzaju alternatywę dla podmiotowości publicznoprawnej. Negowała ona potrzebę istnienia publicznych praw podmiotowych albowiem uważał, iż każdy podmiot prawa administracyjnego ma zawsze tylko te uprawnienia i obowiązki, które wyraźnie wynikają z obowiązujących norm prawnych i koncepcja podmiotowości prawnej nie może do tego niczego dodawać. (Filipek J., 1961, s. 153, podaję za Jakimowicz W., 2002, s. 68). Podmiotowość publicznoprawna, zdaniem tego autora, jest w przeważającej mierze, niczym innym jak podmiotowością administracyjnoprawną, a to właśnie podmiotowość administracyjnoprawna powinna odpowiednio do odrębności prawa administracyjnego definiować wszelką podmiotowość występującą w jego obrębie, bez względu na to, co dany podmiot reprezentuje jeszcze poza tym. (Filipek J., 1961, s. 160, podaję za Jakimowicz W., 2002, s. 69). Podmiotowość administracyjnoprawną J. Filipek, rozumiał jako zdolność do bycia odrębnym podmiotem praw i obowiązków w stosunkach prawnych zachodzących w sferze prawa administracyjnego. (Filipek J., 1961, s. 112-113, podaję za Jakimowicz W., 2002, s. 67).

To przedmiotowe ujęcia prawa administracyjnego przez J. Filipka, odnaleźć można w działach opublikowanych już po przełomie społeczno-gospodarczym, który miał miejsce w 1989 r. Konsekwentnie twierdzi bowiem, że „(...) w prawie administracyjnym nie ma miejsca na koncepcję podmiotowości prawnej, która by miała oznaczać ogólnie określoną zdolność działania, traktowaną jako punkt wyjścia i przesłankę do podejmowania działań prawnych. Zamiast tego determinują szczegółowe normy prawa przedmiotowego sytuację prawną administracji państwowej i adresata jej działań. Dlatego należy uznać sytuację prawną zarówno administracji państwowej, jak jednostek za efekt obowiązywania ogółu norm prawa administracyjnego, które w

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


obliczu określonych stanów faktycznych mają w odniesieniu do nich znajdować zastosowanie”. (Filipek J., 1961, s. 25, podaję za Jakimowicz W., 2002, s. 67).

J. Filipek nie uwzględnił w swej koncepcji modelu indywidualistycznych relacji pomiędzy państwem a jednostką, który został przyjęty w ramach obowiązującej Konstytucji z 1997 r. Na to zagadnienie wskazał w pracy swej W. Jakimowicz, stwierdzając, iż „O ile w jakimś stopniu uzasadnione mogło być stawianie kategorii podmiotowości administracyjnoprawnej w opozycji do konstrukcji publicznych praw podmiotowych w porządku konstytucyjnym opartym na założeniach uniwersalistycznych, o tyle pod rządami Konstytucji z 1997 r. kreującej indywidualistyczny model relacji pomiędzy jednostką a państwem, koncepcja podmiotowości administracyjnoprawnej nie jest wystarczająca dla wyczerpującej analizy relacji pomiędzy państwem a obywatelami. Celowe jest w moim przekonaniu nawiązanie obecnie do prezentowanych w nauce prawa konstytucyjnego założeń podmiotowości publicznoprawnej opartej na konstrukcji publicznych praw podmiotowych”. (Jakimowicz W., 2002, s. 71). Należy zatem przyjąć, iż koncepcja podmiotowości administracyjnoprawnej w realiach obowiązywania indywidualistycznego modelu konstytucyjnego związków pomiędzy państwem a jednostką jest nie tyle błędna, co niewystarczająca, do opisanego wszystkich więzi i relacji pomiędzy administracją publiczną a jednostką. Inny uczyony okresu PRL-u, E. Iserzon zagadnienie publicznych praw podmiotowych ujmował na tle potrzeby urzeczywistnienia postulatu powołania w Polsce sądownictwa administracyjnego. Domagał się aby wraz z wprowadzeniem sądowej kontroli legalności aktów administracji państwowej uznać istnienie publicznych praw podmiotowych, które również podlegałyby ochronie sądów administracyjnych. (Iserzon E., 1960, s. 155 i n.). Pośrednio więc uznawał możliwość istnienia podmiotów prawa publicznego.

Z kolei A. Jaroszyński uważał, że w państwie socjalistycznym możliwa jest kontrola działań administracji państwowej przez obywatela w określonej przez prawo postaci, a co za tym idzie, istnieje możliwość zagwarantowania jednostce możliwości żądania przez nią realizacji, wynikających z norm prawnych, obowiązków administracji państwowej. Rzeczoną gwarancją, w przekonaniu autora, ma być roszczenie administracyjne, które winno być rozpatrywane w perspektywie norm konstytucyjnych, a nie indywidualnych praw podmiotowych. Roszczenie administracyjne miało więc niejako zastąpić prawo podmiotowe, co w konsekwencji prowadzi do uznania zbędności konstrukcji publicznych praw podmiotowych i podmiotów prawa publicznego. (Jaroszyński A., 1977, s. 246).

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

Kolejnym uczonym, który w okresie PRL-u nawiązywał w swych rozważaniach do publicznych praw podmiotowych, był Z. Rybicki. Uznając znaczenie prawa podmiotowego dla zabezpieczenia uprawnień jednostki stwierdzał, że w pewnych obszarach konieczne jest posługiwanie się także konstrukcją praw podmiotowych dla ograniczenia władczych działań administracji państwowej. Stwierdzał bowiem, iż „(...) konstrukcja praw podmiotowych ma istotne znaczenie dla dokładnego sprecyzowania sytuacji prawnej jednostki w społeczeństwie. Docenianie i przestrzeganie nie tylko ogólnych postanowień porządku prawnego, ale również konkretnych i zindywidualizowanych sytuacji prawnych jest wymogiem praworządności, której przestrzeganie w działaniu organów państwowych, obywateli i instytucji charakteryzuje się między innymi wzmocnieniem ochrony prawnej. Ochrona prawna jest pojęciem szerokim i w jej ramach mieści się również ochrona praw podmiotowych” (Rybicki Z., 1958, s. 221). Jak widać Z. Rybicki, nawet w realiach socjalistycznych, uznawał istnienie publicznych praw podmiotowych oraz podmiotów prawa publicznego i postulował objęcie ich ochroną prawną, co jest pewnym wyjątkiem na tle poglądów innych uczonych tego okresu.


Po przełomie społeczno-gospodarczym, który miał miejsce w 1989 r., odżyła dyskusja na temat roli jednostki i administracji publicznej w państwie demokratycznym. Zachodzące zmiany wymusiły transformację administracji publicznej i indywidualistyczne pojmowanie relacji pomiędzy jednostką a państwem, czego konsekwencją było wyparcie mechanistycznie pojmowanej nadrzędności interesy społecznego nad interesem obywatela. Pojawiły się więc warunki do powrotu do systemu prawa administracyjnego konstrukcji publicznych praw podmiotowych. Jak podkreśla W. Jakimowicz, „Po kilkudziesięciu latach funkcjonowania ideologii uniwersalistycznej nastąpił zwrot w kierunku koncepcji indywidualistycznej opierającej się na teorii przyrodzonych, niezbywalnych, nienaruszalnych i prawnie zagwarantowanych praw człowieka”. (Jakimowicz W., 2002, s. 76). Otworzyła się więc droga do recepcji konstrukcji podmiotów prawa publicznego ich powrotu do rodzimego systemu prawa.

Wnioski.

Źródeł podmiotów prawa publicznego można szukać już w starożytności, tym niemniej dostrzec należy, iż we właściwym kształcie pojawiły się one pod koniec XVIII w. Powstały one niejako na fali przeobrażeń społecznych, politycznych i gospodarczych, związanych z odejściem od monarchii absolutnej na rzecz monarchii konstytucyjnej.

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

tucyjnej (oświeconej) lub republiki w ówczesnych państwach Europy. Ich filozoficznym i intelektualnym fundamentem stała się szkoła prawa natury, która głosiła wolność jednostki i oparcie relacji jednostka – państwo, na prawie, które respektuje niezmiennie prawa natury. Wówczas to pojawił się samorząd terytorialny w nowożytnej postaci, a co za tym idzie, podmioty prawa publicznego. Uznano bowiem gminę za odrębny podmiot prawa, przyznając jej osobowość prawną oraz władztwo administracyjne.

Przełom XVIII w. i XIX w., to czas ścierania się wielu koncepcji filozoficznych i doktryn mających za przedmiot swych rozważań prawo i jego podmioty. Szkoła prawa natury, szkoła historyczna, czy wreszcie szkoła pozytywizmu prawnego, wpływały bezpośrednio na kształt, pozycję i miejsce podmiotów prawa publicznego w systemie administracji publicznej. Widać to szczególnie wyraźnie w odniesieniu do jednostek samorządu terytorialnego, teoria naturalistyczna starła się bowiem z teorią państwową, by w końcu przyjąć za obowiązującą mieszaną teorię samorządu terytorialnego.


Podmioty prawa publicznego mogą istnieć i należycie funkcjonować w określonych warunkach. Wydaje się, że stosownym środowiskiem, jest dla nich państwo prawne, a konkretnie, demokratyczne państwo prawne. Nie wolno bowiem zapominać, że podmioty prawa publicznego działają w ramach państwa, a nie obok niego, czy też ponad nim. Oznacza to, że kwestia praworządności tak formalnej jak i materialnej rozciąga się także na podmioty prawa publicznego i determinuje sposób ich funkcjonowania.

Koniec XIX w. i początek XX w., to okres intensywnych badań nad osobowością prawną. Wówczas to stworzono teorie, które kompleksowo miały określić istotę osób prawnych i osobowości prawnej. Począwszy od teorii fikcyjnej osoby prawnej F. von Savigny, poprzez teorię woli, na teorii realnej osoby prawnej i jej odmianach skończywszy, poszukiwano odpowiedzi na pytanie, czym jest osoba prawna? Na kanwie tej dyskusji próbowano wskazać czym jest osoba prawna prawa publicznego i co jest charakterystycznego dla osoby prawnej prawa publicznego. Spory wkład w toczący się wówczas spór naukowy wnieśli przedstawiciele rodzimej doktryny prawa, tacy jak np. T. Bigo, J. Panejko, B. Wasiutyński, czy R. Longchamp de Berier. Ostatecznie uznano, że osobowość prawna jest jednolita, na całym obszarze prawa, można jednak mówić niejako o dwóch stronach (prywatnej oraz publicznej), tej jednolitej osobowości prawnej.

Wybuch II wojny światowej i jej konsekwencje dla Polski były przyczyną wielu zmian politycznych, społecznych, gospodarczych. Nie ominęły one także rodzimej

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)


nauki prawa, którą w pewnym stopniu zdominowała ideologia marksistowska. Z tego też względu doszło do regresu podmiotów prawa publicznego, a następnie całkowitej ich eliminacji z polskiego systemu prawa. Ówczesna władza nie akceptowała bowiem samodzielności ani społeczeństwa ani jednostki, w takich więc warunkach podmioty prawa publicznego funkcjonować nie mogły i będąc wówczas uznane za anachronizm, uległy likwidacji. Ich krajowy renesans nastąpił po 1989 r., kiedy to doszło do zasadniczych zmian ustrojowych i powrotu Polski do rodziny państw demokratycznych. Początkowo za podmioty prawa publicznego uznano gminy, jako podstawowe jednostki samorządu terytorialnego, a następnie powiaty i województwa samorządowe. Otworzyło to drogę do powstania innych podmiotów prawa publicznego tak typu korporacyjnego jak i zakładowego. Na nowo trzeba więc postawić pytanie o istotę podmiotów prawa publicznego i ich miejsce w systemie administracji publicznej, czemu poświęcony został niniejszy artykuł.

Literatura przedmiotu:

1. AGOPSZOWICZ A., GIŁOWSKA Z., (1999) *Ustawa o gminnym samorządzie terytorialnym. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa
2. BERTHELEMY H., (1908) *Traité élémentaire de droit administrative*, Wydawnictwo A. Rousseau, Paris
3. BERNATZIK E., (1890) *Kritische Studien über den Begriff der juristischen Person und über die juristische Persönlichkeit der Behörden insbesondere*, Archiv für Öffentliches Recht
4. BESELER G., (1843) *Volksrecht und juristenrecht*, Wydawnictwo Weidmann, Leipzig
5. BIGO T., (1928) *Związki publicznoprawne w świetle ustawodawstwa polskiego*, Wydawnictwo Kasy im. Mianowskiego, Warszawa
6. BINDER J., (1907) *Das Problem der juristischen Persönlichkeit*, Leipzig
7. BLUNTSCHLI J. C., (1864) *Deutsches Privatrecht*, t. 1, Wydawnictwo Literarisch-artistische Anst., München
8. BŁAŚ A., (2002) *Reaktywowanie samorządu terytorialnego w Rzeczypospolitej Polskiej w 1990 r.*, [w] *Studia nad samorządem terytorialnym*, Wydawnictwo Kolonia Limited, Wrocław
9. BOSIACKI A., (2010) *Polskie szkoły samorządu terytorialnego w dwudziestolecie międzywojennym i ich wpływ na koncepcje samorządu terytorialnego po 1989 roku*, [w] *Dwudziestolecie funkcjonowania samorządu terytorialnego w Polsce*, Wydawnictwo Politechniki Warszawskiej, Warszawa

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)


Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

10. CIEŚLAK S., (1998) *Ideologiczne i polityczne przesłanki samorządu terytorialnego*, [w] *Samorząd terytorialny w Polsce i na Ukrainie, doświadczenia i perspektywy*, Wydawnictwo WSAiZ, Przemysł
11. CIEŚLAK S., (2001) *Teorie samorządu terytorialnego*, [w] *Prawne i społeczne aspekty rozwoju samorządności terytorialnej w Polsce i na Ukrainie*, Wydawnictwo WSAiZ, Przemysł
12. CZARNEK P., (2009) *Zasada państwa prawa*, [w] *Zasady ustroju III Rzeczypospolitej Polskiej*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Warszawa
13. DEMBIŃSKI H., (1934) *Osobowość publiczno – prawna samorządu w świetle metody dogmatycznej i socjologicznej*, Wydawnictwo Księgarnia Św. Wojciecha, Wilno
14. DUGUT L., (1921) *Traité de droit constitutionnel*, t. 1, Wydawnictwo Ancienne Librairie Fontemoing & Cie, Paris
15. DZIADZIO A., (2005) *Koncepcja państwa prawa w XIX w.: idea i rzeczywistość*, „Czasopismo Prawno – Historyczne” tom 57, zeszyt 1
16. DZIADZIO A., (2009) *Austriacki model sądownictwa administracyjnego i jego ponadczasowe znaczenie*, Bałtyckie Studia i Materiały, Koszalin
17. FICHTE J. G., (1996) *Zamknięte państwo handlowe i inne pisma*, Wydawnictwo Fundacja Aletheia, Warszawa
18. FILIPEK J., (1961) *Zagadnienie podmiotowości administracyjnoprawnej* (maszynopis pracy doktorskiej), Kraków
19. FUNDOWICZ S., (1999) *Pojęcie osoby prawnej prawa publicznego*, Przegląd Sejmowy nr 2
20. GIERKE von O., (1954) *Das deutsche Genossenschaftsrecht*, t. I – IV, Wydawnictwo Wissenschaftliche Buchgemeinschaft, Darmstadt
21. GOŁĄB S., (1925) *Istota osoby prawnej*, „Przegląd Prawa i Administracji” 1925, nr 1-4
22. GNEIST R., (1871) *Selfgovernment: communalverfassung und verwaltungs - Gerichte in England*, Wydawnictwo J. Springer, Berlin
23. GNEIST R., (1879) *Der Rechtsstaat und die Verwaltungsgerichte in Deutschland*, Wydawnictwo J. Springer, Berlin
24. HEISE G. A., (1807) *Grundriß eines Systems des allgemeinen Civilrechts zum Behuf von Pandekten-Vorlesungen* Heidelberg
25. HÖLDER E., (1905) *Natürliche und juristische Person*, Leipzig
26. ISERZON E., (1960) *Fundamentum regnum*, Nowe Prawo nr 2
27. IZDEBSKI H., (2001) *Historia administracji*, Wydawnictwo LIBER, Warszawa
28. JAKIMOWICZ W., (2002) *Publiczne prawa podmiotowe*, Wydawnictwo Wolters Kluwer, Kraków

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 /Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)


Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

29. JAROSZYŃSKI M. Z., (1936) *Rozważania ideologiczne i programowe na temat samorządu*, Warszawa
30. JAROSZYŃSKI A., (1977) *Wpływ przekształceń administracji socjalistycznej na pozycję prawną obywatela*, Wydawnictwo PWN, Warszawa
31. JHERING R., (1954) *Geist des römischen Rechts auf den verschiedenen Stufen seiner Entwicklung*, cz. 3, Wydawnictwo Breitkopf u. Härtel, Leipzig
32. KELSEN H., (1925) *Allgemeine Staatslehre*, Wydawnictwo J. Springer, Berlin
33. KLEINDIEK D., (1997) *Deliktshaftung und juristische Person*, Wydawnictwo Mohr Siebeck, Tübingen
34. KORDELA M., (1992) *Państwo praworządne i państwo prawne – stosunek pojęć*, [w] *Filozofia prawa a tworzenie i stosowanie prawa*, Wydawnictwo IWS, Katowice
35. KOŚC A., (2001) *Podstawy filozofii prawa*, Wydawnictwo Petit, Lublin
36. KROŃSKI A., (1932) *Teoria samorządu terytorialnego*, Wydawnictwo Związek Powiatów Rzeczypospolitej polskiej, Warszawa
37. KRUSZEWSKA-GAGOŚ M., (2009) *Podmiotowość publicznoprawna gminy*, Wydawnictwo KUL, Lublin
38. LABAND P., (1911) *Staatsrecht des deutschen Reichs, Band II*, Wydawnictwo J.C.B. Mohr, Tübingen
39. LONGCHAMP DE BERIER R., (1911) *Studyja nad istotą osoby prawniczej*, Wydawnictwo Drukarnia Jakubowskiego i Sp., Lwów
40. LOUGHLIN M., (1996) *Legality and locality. The Role of Law in Central – Local Government Relations*, Wydawnictwo Clarendon Press, Oxford
41. MACIĄG Z., (1998) *Kształtowanie zasad państwa demokratycznego prawnego i socjalnego w Niemczech (do 1949 r.)*, Wydawnictwo Temida 2, Białystok
42. MALEC J., MALEC D., (2003) *Historia administracji i myśli administracyjnej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków
43. MAURER Ch., (1885) *Begriff und Eigentümer der heiligen Sachen*, Düsseldorf
44. MICHOUUD L., (1924) *La théorie de la personnalité morale et son application au droit français*, Wydawnictwo Libr. générale de droit et de jurisprudence, Paris
45. MORAWSKA E., (2003) *Klauzula państwa prawnego w Konstytucji RP na tle orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego*, Wydawnictwo TNOiK Dom Organizatora, Toruń
46. NOWACKI J., (1995) *Rządy prawa. Dwa problemy*, Wydawnictwo UŚ, Katowice
47. NOWACKI J., (1998) *Formalne państwo prawne (kwestia charakterystyki)*, [w] *Teoria prawa. Filozofia prawa. Współczesne prawo i prawoznawstwo*, Wydawnictwo Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, Toruń
48. OGOREK R., (2008) *Aufklärung über Justiz*, Wydawnictwo Klostermann, Frankfurt
49. OPAŁEK K., (1957) *Prawo podmiotowe*, Wydawnictwo PWN, Warszawa
50. PANEJKO J., (1934) *Geneza i podstawy samorządu europejskiego*, Wydawnictwo Księgarnia św. Wojciecha, Wilno

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 / Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)


Chochowski K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)

51. PLACIDUS J. W., (1798) *Literatur der Staatslehre – Ein Versuch*, Strasburg
52. PLANIOL M., (1904) *Traité élémentaire de droit civil conforme au programme officiel des Facultés de droit, t. 1*, Wydawnictwo Librairie Cotillon F. Pichon, Paris
53. PRZYBYSZ P., (2003) *Nadużycie prawa w prawie administracyjnym*, [w] *Nadużycie prawa*, Wydawnictwo LIBER, Warszawa
54. PUCHTA G. F. Puchta, (1893) *Cursus der Institutionen, t. II System und Geschichte des römischen Privatrechts*, Wydawnictwo Breitkopf und Härtel, Leipzig
55. RUNDSTEIN S., (1924) *Zasady teorii prawa*, Wydawnictwo Księgarnia F. Hoescicka, Warszawa
56. RYBICKI Z., (1958) *Pozwolenie wodno-prawne w systemie gospodarki planowej PRL*, Wyd. PWN, Warszawa
57. SZCZANIECKI M., (1979) *Powszechna historia państwa i prawa*, Wydawnictwo PWN, Warszawa
58. SIDORKIEWICZ K., (2007) *Idea samorządu w myśli liberalnej*, [w] *Samorząd terytorialny w krajach Unii Europejskiej*, Wydawnictwo Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Elblągu, Elbląg
59. STAHL F. J., (1847) *Die Philosophie des Rechts*, Heidelberg
60. STAROŚCIAK J., (1978) *System prawa administracyjnego*, T. III, Wydawnictwo Ossolineum, Warszawa
61. STARYSZAK J., (1931) *Prawo nadzoru nad administracją samorządową w Polsce*, Wydawnictwo Instytut im. J. Mianowskiego, Warszawa
62. STEIN von L., (1886) *Die Verwaltungslehre*, Stuttgart
63. STOLLEIS M., (1992) *Geschichte des öffentlichen Rechts in Deutschland, t. 2*, C.H. Beck, München
64. TARGOSZ T., (2004) *Nadużycie osobowości prawnej*, Wydawnictwo Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków
65. UNGER J., (1856) *System des österreichischen allgemeinen Privatrechts, t. 1*, Wydawnictwo Breitkopf und Härtel, Leipzig
66. URA El., URA Ed., (2008) *Prawo administracyjne*, Wydawnictwo LexisNexis, Warszawa
67. ZITELMANN E., (1873) *Begriff und Wesen der sogenannten juristischen Personen*, Wydawnictwo Duncker & Humboldt, Leipzig
68. ZMIERCZAK M., (1995) *Kształtowanie się koncepcji państwa prawnego (na przykładzie niemieckiej myśli polityczno-prawnej)*, [w] *Polskie dyskusje o państwie prawnym*, Wydawnictwo Sejmowe, Warszawa.

ISSN 2543-7097 / E-ISSN 2544-9478

© 2019 / Published by: Międzynarodowy Instytut Innowacji Nauka-Edukacja-Rozwój w Warszawie, Polska

 This is an open access article under the CC BY-NC license
(<http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>)

Chochoński K., (2019). The Genesis of the Public Law Entities
International Journal of Legal Studies, 1(5)2019, 1(5)2019: 49 - 91

[DOI 10.5604/01.3001.0013.3227](https://doi.org/10.5604/01.3001.0013.3227)